

Podpisanie umowy handlowej między Polską a NRF

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 25. 11 do 3. 12. br. obradowała komisja mieszana Polski i NRF nad sprawą wymiany handlowej między obu krajami. W wyniku rokowań podpisany został protokół przedłużający do dnia 31 marca 1958 r. ważność protokołu o wymianie handlowej i płatniczej między Polską a NRF, obowiązującego do końca br.

Podpisany protokół, poza przedłużeniem dotychczas obowiązujących postanowień umownych, przewiduje zwiększenie eksportu polskiego węgla do NRF do wysokości 2 mln ton rocznie. Wzrośnie także — już w I kwartale 1958 r. — eksport polskich artykułów rolnospożywczych, takich jak konserwy mięsne, jęczmień browarniany i inne artykuły roślinne oraz eksport alkoholu. W czasie rokowań zawarto wstępne porozumienie w sprawie żeglugi śródlądowej i morskiej związanej z wymianą towarów między obu krajami.

Po stronie importu do Polski głównymi artykułami są wyroby przemysłowe (żelazo i stal), maszyny i urządzenia, artykuły chemiczne i farmaceutyczne.

Ustalono równocześnie, że rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy handlowej i płatniczej między Polską a NRF odbędą się w Warszawie w marcu 1958 r.

Cena 50 gr

Nakład 105 510

III Konkurs im. H. Wieniawskiego

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIK

Idee nie są zmęczone — str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 4 XII 1957

Nr 288 (4308)

Niech żyje nam górniczy stan!

Władysław Gomułka na „Barburce” u górników

KATOWICE

W sali Opery Śląskiej — informuje PAP — odbyła się wczoraj, z okazji górniczej „Barburki” uroczysta akademія. W prezydium akademii zajęli m. in. miejsca: I Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysław Gomułka, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński, Minister Górnictwa i Energetyki — Fr. Wąsik oraz członkowie delegacji delegacji górników z zagranicy przybyłych z ZSRR, CSR, NRD, Anglii i Francji.

Akademie zagaił przewodniczący Związku Zawodowego Górników — Wit Hanke. Z kolei głos zabrał Władysław Gomułka, który na wstępie swego przemówienia przekazał uczestnikom akademii a za ich pośrednictwem całej braci górniczej gorące pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego Partii i podziękował za ich ofiarny trud. Władysław Gomułka wskazał następnie na niektóre osiągnięcia polskiego górnictwa. Podkreślił m. in., że górnictwu udało się zahamować spadek wydajności pracy, który trwał od roku 1949, a nawet w roku bieżącym uzyskać pewien wzrost wydajności pracy. W tym roku przemysł węglowy wykonał także plan kosztów własnych. Widać także pewną poprawę w zakresie uporządkowania stosunków pracy przemysłu węglowego — stwierdził Władysław Gomułka. W porównaniu z rokiem 1955 górnik polski pracuje o 24 dni w roku krócej.

Mówiąc o podstawowych zadaniach dla naszej polityki gospodarczej na rok najbliższy Władysław Gomułka powiedział że należy:

1) wykonać w pełnym zakresie zadania produkcyjne postawione przez narodowy plan gospodarczy. To zadanie musi być wykonane bezwarunkowo, a nawet powinno być przekroczone, gdyż nakreślony przez ten plan poziom produk-

cji stanowi dolną granicę, przy której można utrzymać osiągnięty realny poziom stopy życiowej społeczeństwa oraz nagromadzić niezbędne środki dla dalszego jej rozwoju.

2) zwiększyć maksymalnie nasz eksport i ograniczyć import tak, aby w rezultacie zmniejszyć nasze zadłużenie w dziedzinie wysokooprocentowanych kredytów krótkoterminowych i zdobyć niezbędną rezerwę walutową potrzebną dla swobodnego zakupu towarów po wygodnych dla nas cenach na rynkach zagranicznych.

3) odbudować w handlu niezbędne zapasy we wszystkich asortymentach towarów poszukiwanych przez ludzi, tak aby również od tej strony zabezpieczyć rynek przed wstrząsami i przeciwdziałać niebezpieczeństwu spekulacji.

Są to najbardziej ogólne zadania, bez rozwiązania których nasza gospodarka nie będzie mogła się rozwijać w sposób harmonijny.

Wynika z tego, że w roku 1958 musi być surowo przestrzegana dyscyplina plac i dostaw obowiązkowych w rolnictwie.

Następnie zabrał głos minister górnictwa i energetyki — Franciszek Wąsik.

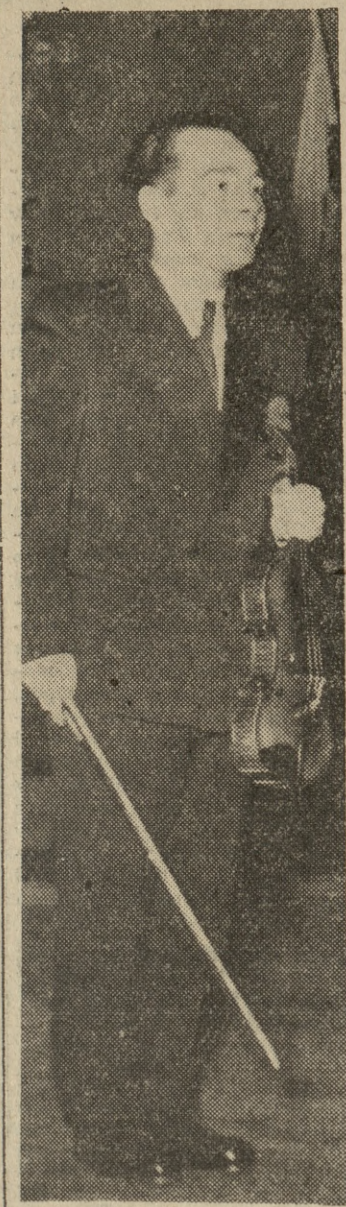
Po przemówieniach nastąpiło uroczyste wręczenie wysokich odznaczeń państwowych i podarunków najbardziej zasłużonym pracownikom przemysłu węglowego. Wielu górników otrzymało tytuł „Zasłużonego Górnika Polski Ludowej”. (O)

Wielkie dni Konina (Od naszego specjalnego wysłannika)

Obchody „Barburki” zbiegły się w Koninie, coraz mocniej — w samym ośrodku górniczym, z ważnymi wydarzeniami. Nie tylko w przeddzień górniczego święta przybyła do tego miasta Sejmowa Komisja Budownictwa z posłem inż. Lutykiem na czele; ponadto dzięki ofiarnej pracy załóg kopalni i „Energobudowy” — uruchomiona została wczoraj traktoria elektryczna pomiędzy terenem eksploatacji węgla a elektrownią Góslawice. Przystąpiono także do próbnego rozruchu kotła.

Przez cały dzień posłowie wraz z przedstawicielami Prezydium WRN i władz powiatowych zapoznawali się ze skomplikowaną problematyką rejonu przyszłego wielkiego przemysłu, którego centrum staje się Konin, miasto urosło w ciągu ostatnich lat z 12 do 16 tysięcy mieszkańców. Typowo rolniczy powiat ma wszelkie szanse, aby współzawodniczyć z największym w chwili obecnej ośrodkiem górnictwa węgla brunatnego w kraju — dolnośląskim Turówem.

Stwierdzone zasoby węgla brunatnego w rejonie Kleczewa — Kazimierza Biskupiego równają się dziesięciokrotnej rocznej produkcji naszego przemysłu węglowego w ogóle; w rejonie Turka pokłady ocenia



I etap Konkursu im. H. Wieniawskiego. Na estradzie Franciszek Bartosiak (Polska). CAF — Fot. Szyperko

się na dalsze 200 milionów ton, zaś okolica Uniejowa jest trzecim z kolei węglodajnym terenem, który wejdzie stopniowo do eksploatacji. W okresie do 1965 r. w związku z tym przewiduje się zainwestowanie we wspomnianych rejonach sum rzędu 8—10 miliardów złotych. Niezależnie od tych inwestycji przewiduje się w najbliższych miesiącach ostateczne zlokalizowanie budowy wielkiej rafinerii ropy naftowej pomiędzy Koninem a Marantowem. Z Konina w kierunku Turka pobiegnie bocznicą ko-

(Dokończenie na str. 2)

11 oskarżonych

Nadużycia w PZZ

(Inf. wł.) W Prokuraturze Wojewódzkiej zakończono śledztwo w sprawie poważnych nadużyć popełnionych w „Poznańskich Okręgowych Zakładach Żywnościowych — PZZ”.

Głównym oskarżonym jest kierownik Oddziału PZZ Nowy Tomysł — MARIAN PIECHOWIAK, któremu zarzuca się, że sam lub wspólnie, w zorganizowanej grupie, z gł. księgowym tejże placówki EDW. MISKO i kierownikiem magazynu zbożowego w Grodzisku — WACŁAWEM PRZYBYŁAKIEM zagarnął szereg kwot w granicach od 7.911 — 56.192 zł. Piechowiak oskarżony jest również o nakłanianie do fałszywych zeznań oraz wydawanie za lapówki telefonów na zakup samochodów ciężarowych i motocykli.

Dalsi oskarżeni, którzy — jak wykazało śledztwo — maczali palce w tej aferze to: magazynierzy magazynu w Grodzisku — MARIAN PANKIEWICZ i MIECISŁAW SCHNEIDER, przewodniczący RZS Słwino — SZCZEPAN MRÓWKA, magazynier PZZ Buk — ZYGMUNT JECH, magazynierka magazynu zbożowego w Opalenicy — TEOFIŁA BOROWCZAK, kier. sekcji handl. Oddz. PZZ Nowy Tomysł — WŁADYSŁAW PAWELEC, technolog PZZ Grodzisk — STANISŁAW MIERZIKOWICZ i przewodniczący Komisji Likwidacyjnej RZS Głuponie — STANISŁAW DĄBROWSKI. Spośród wymienionych 9 osób zostało aresztowanych 8. (A)

Cadenza, Cadenza...

(Inf. wł.)

Jedną z najsroźszych a koniecznych przeszkód na drodze do II etapu jest „Cadenza” Wieniawskiego. Utwór ten, stanowiący właściwie

sprawdzian umiejętności młodych wirtuozów, różnie jest, rzecz jasna, przez skrzypków interpretowany. Operując skalą porównawczą, codzienny uczestnik audycji konkursowych może sobie wyrobić własny sąd o tym czy innym wykonaniu „Cadenzy”. Jedni ze skrzypków robią to finezyjnie z wdziękiem, inni ostro, agresywnie. Przebrnąć bezbłędnie przez „Cadenzę”, to wyczyn nie lada. W dniu wczorajszym dokonała tego między innymi 17-letnia Bułgarka D. Ivanowa, zdobywając sobie szczerzy aplauz sali i pełne aprobaty uśmiechy członków jury.

Ze skrzypków radzieckich wystąpił wczoraj W. Malinin, uczeń prof. D. M. Cyganowa w Moskiewskim Konserwatorium, im. P. Czajkowskiego. Malinin na VI Światowym Festiwalu Młodziży uzyskał II nagrodę. Grę Malinina, podobnie jak i jego radzieckich kolegów cechuje duża kultura muzyczna, ekspresja i świetna technika. Malinin jest wielką nadzieją wiolinistyki radzieckiej. A teraz mała niedyskrecja: podobno młodemu moskiewczaninowi bardziej od Poznania podoba się urodzina i ułanowana skrzypaczka francuska M-elle Raphaele de Gravieres. Oprócz tej przyjaźni francusko-radzieckiej mamy jeszcze inną, polsko-francuską. Jak mi autorytatywnie oświadczone, p. Kaliszewska entuzjastycznie się talentem p. J. Léber.

Ekipa francuska wybiera się do Opery na „Pana Twardowskiego” Różyckiego. Nasi mili goście otrzymali specjalne programy z repertuarem Opery i teatrów poznańskich, tłoczone w „Oficynie Mariensztackiej” (zapełnione w Warszawie). Zaglądamy do wewnątrz, a tam istne cuda. Czytamy: „Konrad Wallenrod” — Różyckiego, i „Legenda Battyku” — Noskowskiego. Oto jak wygląda popularyzacja rodzinnej muzyki. Skandal!

Skrzypkowie angielscy (na przykład Mann, Lehman) i amerykańscy (Friedman, Adams) inaczej interpretowali Bacha i Wieniawskiego, aniżeli ich koledzy z Polski, Francji czy Związku Radzieckiego. Od nosi się wrażenie, że ta „inność” sprawia nie lada trudność panom jurorom, zmuszoną chyba bardzo często prze-wartościowywać ocenę. Daje to również wiele do myślenia publiczności, która ma możliwość poznać kilka stylów gry tego samego utworu.

W czasie przerw w Auli z przyległościami panuje rygor i porządek. Umundurowani na granatowo biletarzy i szatniarki są grzeczni, ale — to odnosi się do biletów — dość zdecydowanie wkraczają w akcję, na przykład wtedy, gdy ktoś chce zejść (oczywiście schodami), z balkonu, aby porozmawiać ze znajomym na piętrze. Dobrze się składa, że publiczność jest kulturalna i do słownych scysji jeszcze nie doszło. Nad całością porządku w Auli czuwa przewodniczący Komitetu Organizacyjnego — Sliwiński. (M)

Z ostatniej chwili

Eisenhower zaprasza Stevensona

WASZYNGTON (Radio)

Prezydent USA — Eisenhower oficjalnie zaprosił przywódcę partii demokratycznej — Stevensona do wzięcia udziału w mającej się odbyć jeszcze w bieżącym miesiącu w Paryżu konferencji państw NATO. (K)

Robotnicy indonezyjscy zajmują firmy holenderskie

DŻAKARTA (Radio)

Robotnicy indonezyjscy zajęli biura największych w Indonezji holenderskiej firmy żeglujowej. Nastąpiło to po wydaniu przez rząd dekretem antyholenderskich w związku z uchwałą ONZ w sprawie Iranu Zachodniego. Dowództwo armii indonezyjskiej wezwowało robotników do wstrzymania się od przejmowania przedsiębiorstw holenderskich bez zezwolenia władz. (K)



Kopalnia „Bobrek”, należąca do największych kopalń węgla kamiennego w Polsce, obchodzi 4 grudnia — 50-lecie swego istnienia.

Na zdjęciu: dyrektor kopalni, inż. Ludwik Ballenstedt i przewodniczący rady robotniczej, Adam Kowalski kontrolujący pracę transportera taśmowego.

CAF — Fot. Kondracki

Ostatnią sesję poznańskiej Rady Narodowej poświęcono ocenie Prezydium i komisji

(Inf. wł.)

Wczoraj, pod przewodnictwem radnego Czesława Lesińskiego odbyła się XXIV i zarazem ostatnia w bież. kadencji sesja Rady Narodowej m. Poznania. Jak zwykle w takich przypadkach była — sesja miała charakter dość uroczysty. Było kilka momentów bardzo wzruszających. Do wytworzenia takiego nastroju

przyczyniły się m. in. delegacje młodzieży akademickiej oraz dzieci szkół podstawowych z poszczególnych dzielnic.

Delegaci studentów wręczając przewodniczącemu duży kosz biało-czerwonych goździków odczytali list do członków Rady, w którym dziękują im za zrozumienie i rozwiązywanie spraw i bolączek studentów. O tym, że podziękowania te nie były gołosłowne świadczy sprawozdanie z wykonania uchwał, które wygłosił członek Prezydium RN wiceprzewodniczący Rady Okręgowej ZSP — Alojzy Łuczak.

Jak wiemy, około rok temu odbyła się sesja MRN poświęcona wyłącznie sprawom studenckim. Na niej to została podjęta uchwała zmierzająca do poprawy warunków bytowych i innych poznańskiego środowiska studenckiego. W rezultacie realizacji tej uchwały osiedle studenckie na Włocławkach otrzymało dwutorową linię tramwajową (planowano jednotorową). Dzięki pomocy Prezydium RN, w styczniu przyszłego roku zostanie oddany do użytku Centralny Klub Studencki na Starym Rynku. Czynniki poważne starania o uruchomienie przy Al. Stalingradzkiej Izby Chorych z 40 łózkami, przychodniami i pogotwem ratunkowym dla studentów. W lutym przyszłego roku dzięki staraniom władz szkolnych i poparciu RN ma być oddany do użytku dom mieszczący sale koncertowe.

(Dokończenie na str. 2)

Wagony kolejowe w ramach produkcji dodatkowej

KIELCE (PAP)

Ostatnio Huta im. M. Nowotki w Ostrowcu wykonała w ramach produkcji dodatkowej pierwszy wagon kolejowy — platformę, który zapoczątkował seryjną produkcję tych wagonów na zamówienie naszych kolei. Jeszcze w br. PKP otrzymają pierwszą partię ponad 100 wagonów-platform wartości ok. 7 mln. zł.

Postanowienie Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (Radio)

Komisja Polityczna ONZ postanowiła jeszcze na jeden rok odłożyć sprawę rozszerzenia składu Rady Bezpieczeństwa. (K)

z kraju

WYSTAWA ALEAŃSKA W WARSZAWIE

W związku z obchodowym przed kilku dniami świętem narodowym Ludowej Republiki Albanii w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została wystawa „Z dziejów walki narodu albańskiego o wyzwolenie kraju i o budownictwo socjalizmu”.

POPIERSIE AUTORA „TRYLOGII” STANIE W BYDGOSZCZY

Bydgoszcz była pierwszym miastem w Polsce, które postawiło w swych murach pomnik Henryka Sienkiewicza. Pomnik ten zniszczony został w okresie okupacji hitlerowskiej. Obecnie społeczeństwo Bydgoszczy postanowiło ufundować dla swego miasta popiersie autora „Trylogii”.

NIEZWYKŁY KONKURS SPIEWACZY

W Opolu zakończył się doroczny konkurs śpiewaczy... kanarków. Do rywalizacji o najładniejszą gamę głosów i wygląd zewnętrzny stanęło około 100 przeważnie złotych, białych i zielonozłotych szlachetnych śpiewaków.

ZASPY ŚNIEŻNE W GORACH

Autobus PKS z trudem powrócił w poniedziałek z Krynicy do bazy w Krakowie. Na odcinku Krynica — Nowy Sącz ugrzązł bowiem w dużych śnieżnych zaspach, przez które musiał się przebić.

W PRZEMYSŁE ODBIEŻOWYM — JUŻ WIOSNA

W przemyśle odzieżowym od dwóch tygodni panuje wiosna. W połowie listopada zakłady przystąpiły do produkcji wiosennych płaszczy, kostiumów, jasnych garniturów męskich, letnich sukienek itp.

przegląd prasy ZAGRANICZNEJ

Sugestia Kennana, by przygotować grunt do zjednoczenia Niemiec przez wycofanie obcych wojsk z terytorium krajów europejskich (informowaliśmy o tym w numerze wczorajszym), nie schodzą z łamów prasy zachodniemieckiej. Wszystkie niemal komentarze na temat obecnego układu sił politycznych w Europie nawiązują do propozycji Kennana.

Znany publicysta E. Friedlaender pisze w

„Berliner Morgen-Post“

że wnioski Kennana

„zastępują na największą uwagę, mimo iż Kennan jest dziś „tylko” myślicielem outsiderem (człowiekiem stojącym na uboczu — przyp. red.), nie zaś człowiekiem działającym bezpośrednio... Jednakże nawet ci, którzy nie zgadzają się ze wszystkim, co mówi Kennan, będą musieli przyznać, że już od dawna nikt nie wypowiadał się na temat stosunków Wschód — Zachód w sposób obejmujący tak szeroką problematykę i tak pobudzający do myślenia.”

„Telegraf“

stwierdza:

„Chłodna i negatywna reakcja w stolicach świata zachodniego nie powinna nas zniechęcać. Jeśli jeden z urzędników brytyjskiego Foreign Office ograniczył się do stwierdzenia, że Kennan jest „tylko osobą prywatną”, to takie stwierdzenie nie zwalnia ani jego, ani innych dyplomatów od przeanalizowania tezy Kennana... Wykryły nie mogą zastąpić argumentu.”

Stwierdzając, że propozycje Kennana trafiły na podatną glebę, dziennik przypomina opinie Bevana, Ollenhauera i Gerstenmatera w tej sprawie. „Rząd federalny powinien sugestię tę podjąć” — konkluduje dziennik.

Poniedziałkowa

„Neue Rheinzeitung“

na marginesie wypowiedzi Kennana pisze, co następuje: „Nie chcemy żadnej broni jądrowej. Uważamy za rzecz fałszywą ożywanie zimnej wojny przez rozszerzenie pierścienia baz rakietowych. Chcemy, by przygotowania wreszcie wielką rozmowę między USA i Zm. Radzieckim, która może przynieść światu pokój. Nie chcemy, by Bonn włączył się do niebezpiecznej polityki, prowadzącej do chaosu atomowego i całkowitej niepewności. Z tymi myślami powinien Adenauer udać się na grudniową konferencję NATO. Czy jest jakaś inna droga? Znamy ją. Niemieckie plany wielkomocarstwowe znajdują swój koniec w grobach masowych.”

☆

Poniedziałkowa

„Die Welt“

zwraca uwagę na szczyt, jak

kie powstały w ostatnich miesiącach w sojuszu atlantyckim.

„Francuzi — pisze dziennik — są rozgoryczeni; państwa północne nie chcą, aby na ich terenie zakładano bazy dla broni rakietowej; również w NRF problem tych baz wywołuje spory; między NRF a Wielką Brytanią istnieje poważna różnica poglądów na sprawę kosztów stacjonowania wojsk brytyjskich. Jak widać więc, konferencja Rady Paktu Atlantyckiego, która ma się przyczynić do zacieśnienia sojuszu państw atlantyckich, będzie miała o wiele za trudne zadania.”

☆

W nawiązaniu do niedawnego

oświadczenia dowódcy sił lotniczych USA, Powera, który

podał pelen grozy fakt, iż poważna część amerykańskich

bombowców posiada w czasie lotu na swych pokładach bomby

atomowe i wodorowe, dziennik

„Prawda“

stwierdza:

„Prasa burżuazyjna zwała sobie

sprawę, że wynurzenia Powera nie

przyniosą nic dobrego zachodniej

propagandzie, toteż postarała się,

ażby przemówienie generała pozostało nie zauważone. Jednakże

wiadomości o agresywnych poczynaniach militarystów amerykańskich

doszły do opinii publicznej. Wywołała ona falę oburzenia

w Anglii. Różnorodne organizacje

ślą pod adresem rządu angielskiego

pełne gniewu listy. Podobną reakcję

wywołały amerykańskie poczynania

i we Francji... Opinia publiczna

krajów zachodnich coraz bardziej zdaje sobie sprawę z nie-

bezpieczeństwa, w które brzemien-

na jest bezmyślna gra z ogniem

producentów broni atomowej z Oceanu.

To igranie z ogniem wywoła

bezwzględnie dalszy upadek

autorytetu polityki zagranicznej

USA, wznosząc nową falę anty-

amerykańskich nastrojów w Euro-

pie.”

Opr. F. B.

Kategorycznie żądamy przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia

Apel do opinii publicznej krajów NATO

PARYŻ (PAP)

W ubiegłą niedzielę obradowali w Paryżu działacze ruchu obrońców pokoju z krajów bloku północno-atlantyckiego. Na posiedzeniu tym uchwalono apel do opinii publicznej krajów NATO w związku z rozpoczynającą się 16 grudnia w Paryżu sesja Rady NATO na najwyższym szczeblu.

Apel zwraca uwagę, iż na sesji tej rozpatrywane będą plany rozmieszczenia zasobów broni atomowej w krajach NATO oraz wyrzuci dla pocisków zdolnie kierowanych i że ewentualne zastosowanie tej broni zależy ma w przyszłości od decyzji naczelnego dowództwa wojsk NATO. Oznacza to — jak stwierdza się w apelu — że w razie realizacji tych planów ograniczona została poważnie suwerenność każdego z państw bloku atlantyckiego w sprawach żywotnej wagi oraz że plany te wzmogłyby napięcie w stosunkach międzynarodowych. Poza tym apel zwraca uwagę na groźby nowym i wielkim niebezpieczeństwem fakt, iż nad krajami Europy zachodniej kursują samoloty amerykańskie, wyposażone w broń termojądrową, co stwarza sytuację, w której jakikolwiek incydent lub najmniejsza

provokacja może spowodować wybuch wojny, a w tym wypadku Europa skazana zostałaby na zagładę.

Wobec tego przedstawiciele ruchu obrońców pokoju w państwach Europy należących do NATO apelują do opinii publicznej w swych krajach, aby domagała się od swych rządów polityki zmierzającej do osłabienia napięcia międzynarodowego. W obecnej chwili — głosi apel — gdy zdobycze nauki otwierają przed ludzkością nieograniczone perspektywy, narody powinny złamać piekielny krąg zbrojeń atomowych. Nadszedł czas, by w sposób kategoryczny zażądać natychmiastowego przerwania doświadczeń z wybuchów broni termojądrowej, całkowitego zakazu stosowania tej broni, położenia kresu polityce bloków

militarnych i przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia.

Apel podpisali przedstawiciele ruchu obrońców pokoju z NRF, Belgii, Danii, Francji, Wielkiej Brytanii, Grecji, Włoch, Luksemburga i Holandii.

ze Świata

HAMMARSKJOELD
W JEROZOLIMIE

We wtorek rano przybył do Jerozolimy z Ammanu sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Hammarskjöld.

LUDNOŚĆ KOLUMBII
ŻĄDA DEMOKRACJI

Ludność Kolumbii wypowiedziała się w niedzielę w referendum ludowym za reformą konstytucji i przywróceniem demokratycznego systemu rządu. Według dotychczasowych danych spośród około 6 milionów uprawnionych do głosowania 4 miliony wypowiedziało się za reformą konstytucji, 200 tysięcy — przeciwko.

ARMIA BRYTYJSKA
LICZY 673.600 LUDZI

Według danych brytyjskiego ministerstwa obrony, siły zbrojne Wielkiej Brytanii liczą obecnie 673.600 ludzi — w tym 71.500 oficerów oraz 602.100 podoficerów, szeregowców i służby pomocniczej.

MINISTER ZOLKIEWSKI
OPUSCIŁ PEKIN

We wtorek opuścił Pekin, udając się do kraju, szef polskiej delegacji kulturalnej i delegacji szkolnictwa wyższego mł. Stefan Zolkiewski.

8-LETNIA MAMA

8-letnia uczennica urodziła w poniedziałek, 2 bm. w stolicy Peru Limie dziecko, które waży 2,3 kg i mierzy 53 cm wzrostu. 21-letni ojciec dziecka został zaareztowany. Przed zamknięciem go w areszcie oświadczył on, że z chwilą opuszczenia więzienia weźmie ślub z młodszą matką.

Eisenhower pojedzie do Paryża?

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower ma nadzieję, że będzie mógł wziąć udział w obradach paryskiej sesji szefów rządów krajów NATO — oświadczył dziennikarzom sekretarz prasowy Białego Domu James Hagerty.

Hagerty podkreślił, że w poniedziałek wieczorem prezydent przewodniczył na posiedzeniu gabinetu, który obradował przez przeszło półtora godziny.

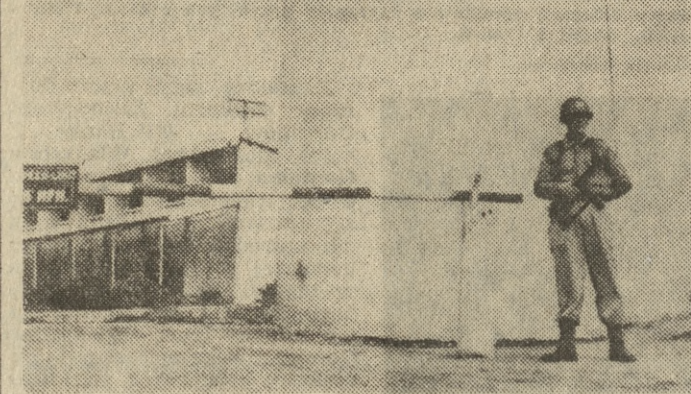
Wielkie dni Konina

(Dokończenie ze str. 1)

lejąca w związku z decyzją budowy w tej okolicy drugiej potężnej elektrowni. Wszystkie te zakrojone na wielką skalę (zarówno w sensie środków jak terytorialnie) inwestycje — wymagają skoordynowania robót, dla uniknięcia chaosu, jaki zakładał się do rejonu Konin w ubiegłych latach. Takie jest stanowisko PWRN, przedstawione Komisji Sejmowej i władzom centralnym.

Po zwiedzeniu obiektów konińskich — posłowie w dniu dzisiejszym, wspólnie z Prezydium WRN, przedyskutują problematykę górnictwa węglowego (przemysłu w ogóle) wschodniej polski naszego województwa.

Należy oczekiwać, że ofiarne załogi kopalni konińskiej i elektrowni doczekają się ostatecznego rozpatrzenia wszyst-



W STREFIE GAZY

Żołnierz duńsko-norweskiego batalionu „Danor” wchodzącego w skład międzynarodowych sił policyjnych ONZ na warcie przed kwaterą batalionu.

Fot. — CAF

Ostatnia sesja poznańskiej RN

(Dokończenie ze str. 1)

sumpcyjne i punkty usługowe (szewskie, krawieckie i in.) dla studentów. Wydział Prawa UAM otrzymał gmach zajmowany poprzednio przez MO (obok Collegium Minus). Dokonany został spis mieszkań studenckich do dyspozycji władz szkolnych. Oto, co zrobiono m. in. w rezultacie realizacji uchwały „sesji studenckiej”

Odpowiadając delegacji studenckiej — przewodniczący sesji radny Lesiński wyraził przekonanie, że przyszła Rada Narodowa będzie miała na względzie również sprawy poznańskiej młodzieży akademickiej.

W dyskusji nad sprawozdaniem z działalności Prezydium i komisji, wygłoszonym przez przewodniczącego Franciszka Frackowiaka zabierało głos kilku radnych. Radny Andrzejewski zauważył m. in., że „nastroj rodzinny panujący na tej sesji nie zwalnia nas od obowiązku trzeźwej oceny naszej pracy”. Pewna część radnych mogła na pewno lepiej pracować. Ale mimo to, że w wielu dziedzinach sytuacja nie uległa poprawie — zrobiono wiele. Ilustracją tego jest m. szkolnictwo. W latach 1955—57 oddano do użytku 105 nowych

Uczni radzieccy zapowiadają zapalenie sztucznego słońca na Ziemi...

MOSKWA (PAP)

Członek Akademii Nauk — W. S. Kulebakin oświadczył, że obecnie Akademia Nauk ZSRR przekształca się w potężny ośrodek naukowy, rozporządzający wieloma filiami, oddziałami, instytutami naukowo-badawczymi i laboratoriami.

Poruszając problemy fizyki jądrowej, Kulebakin zakomunikował, że w Związku Radzieckim prowadzi się nie tylko prace nad zbudowaniem elektrowni atomowych o mocy

600 tysięcy kilowatów i wodowaniem atomowego łamacza lodów. W celu dalszego zbadania sił jądrowych w Związku Radzieckim tworzy się nowe instytuty naukowe wyposażone w odpowiednią aparaturę. Po oddaniu do użytku największego na świecie synchrofazotronu, przyspieszającego cząstki do 10 miliardów elektronowoltów, w ZSRR projektuje się budowę nowego gigantycznego synchrofazotronu. Przyspieszać on będzie cząstki do 50 miliardów elektronowoltów.

Obecnie uczeni radzieccy po myślnie rozwiązują problem opanowania i wykorzystania reakcji jądrowych. Uzyskano już szereg ciekawych wyników teoretycznych i eksperymentalnych w tej dziedzinie.

Kulebakin zapowiada, że dalsze postępy w dziedzinie opanowania reakcji termojądrowych pozwolą uczonym radzieckim zapalić własne sztuczne słońce na Ziemi.

... i wystrzelenie spudnika-laboratorium

MOSKWA (PAP)

B. Łapunow informuje na łamach „Sowietskij Awiacji”, że obecnie można wystrzelić w ZSRR tyle spudników, ile będzie potrzeba. Jeśli zajdzie konieczność, wystrzelona zostanie jeszcze potężniejsza rakietą i jeszcze większy spudnik — latające laboratorium.

Prawdopodobnie nie trzeba będzie już długo czekać na pierwszy lot automatycznej rakiety biegnącej dookoła Księżyca.

Fantazja, oparta na nauce, staje się niewątpliwie rzeczywistością. Stały się nią już spudniki Ziemi, staną się również statki kosmiczne, na których człowiek uda się na inne planety.

Robot - żółw wykonuje rozkazy człowieka

MOSKWA (PAP)

Instytut Elektroniki, Automatyki i Telemechaniki Gruzinejskiej SRR skonstruował oryginalnego robota, przypominającego kształtem żółwia. Dzięki zastosowaniu komórki fotoelektrycznej robot potrafi poruszać się w kierunku źródła światła, omijając liczne przeszkody i obierając najkrótszą drogę. Robot „rozumie” rozkazy człowieka, takie, jak „marsz!” i „przód!”

„Czysty” uran z wody morskiej

MOSKWA (PAP)

Pracownicy Instytutu Gechemii i Chemii Analitycznej Akademii Nauk ZSRR W. Kuzniecow i T. Akimowa przeprowadzili doświadczenia uwieńczone całkowitym sukcesem.

Za pomocą katalizatorów organicznych uczonym udało się wydzielić z wody morskiej „czysty” uran.

Premier Izraela opowiada się za współpracą z Arabami

NOWY JORK (PAP)

„New York Daily Mirror” opublikował we wtorek wywiad z Ben Gurionem, w którym premier rządu izraelskiego oświadcza, iż gotów jest „spotkać się osobiście z przywódcami arabskimi dla dobra Bliskiego Wschodu oraz w celu zmniejszenia w tej strefie napięcia niebezpiecznego dla pokoju na świecie”.

Podkreślając gotowość Izraela do zawarcia paktu o nieagresji z państwami arabskimi, Ben Gurion stwierdza: „Pragniemy owocnej współpracy między Żydami a Arabami. Będziemy do tej samej rasy semickiej i moglibyśmy stworzyć wspólnie warunki dobrobytu na całym Bliskim Wschodzie”.

(mh)

Jurorzy i publiczność

Ogólny widok sali podczas przesłuchań na III Międzynarodowym Konkursie im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Na pierwszym planie jury Konkursu.

CAF — fot. Szyperko

Polacy z Ameryki wybierają się na jubileusz Kalisza

POZNAN — (Radio)

Kaliszanie z pochodzenia, zamieszkujący obecnie w Stanach Zjednoczonych, wykazują duże zainteresowanie przygotowaniem do obchodu 1800-lecia swego ojczystego miasta. Do redakcji „Ziemi Kaliskiej” napływają liczne listy. Wielu Amerykanów polskiego pochodzenia wyraża chęć przyjazdu na uroczystości jubileuszowe w 1960 roku. (V)

WILLY BODENSTEIN
W POZNANIU



Ogrom pracy czeka wybitnego reżysera z Dessau (NRD) W. Bodensteina, który w minioną sobotę rozpoczął próby w naszej Operze, przygotowując „Turandot” Pucciniego. Piękna ta opera wymaga wielkiego reżyserskiego wysiłku. Warto przypomnieć, że Puccini nie dokończył jej umierając przed skończeniem partytury. (i)

Fot.: „Głos”

Widz contra Umberto D

Na ekranach kin poznaliśmy w tym roku m. in. dwa filmy produkcji włoskiej: „La Strada” i „Umberto D”. Dzieła, które według zgodnej opinii światowej krytyki zaliczają się do szczytów osiągnięć kinematografii.

Jest to jednak niewątpliwie sztuka trudniejsza, wymagająca od widza nie tylko myślenia, to znaczy pewnego przygotowania intelektualnego, ale również dużej wrażliwości uczuciowej, ostrzejszego spojrzenia na otaczający go świat i na pozór niczym nie wyróżniających się szarych ludzi. „La Strada” (historia obdartych, wędrownych cyrkowców), jak i „Umberto D” (losy rencisty i jego piekarski) nie cieszyły się w Poznaniu powodzeniem. Pierwszy z tych filmów wyświetlany był w kinie „Baltik” niecały tydzień, drugi — w podrzędnej „Muzie” też około tygodnia.

Nasuwa się pytanie: czy tylko filmy w rodzaju „Zelaznej Maski”, „Kapelusza pana Anatola”, czy też tylko strip-teasy z Brigitte Bardot dają dziś pełną satysfakcję publiczności kinowej?

Z codziennej obserwacji wynika, że dzisiaj przecięt-

ny widz nie szuka w filmie głębszej rozrywki, nie próbuje rozszyfrować sztuki pod kątem własnego porządku filozoficznego, nie usiłuje znaleźć w filmie tych nieprzemijających wartości, które charakteryzują wielką twórczość. Widz, o którym mowa — zresztą nie tylko w Polsce — szuka atrakcyjnej płycizny, a nie dzieła, którego mistrzostwo trzeba dopiero odkrywać i reagować ziewaniem i słowem „lipa”.

Jest to objaw bardzo smutny, prowokujący do licznych rozmyślań na temat, jak wyjść z blednego zaułka tandety intelektualnej, jak skierować upodobania ludzkie na drogę rozwoju, postępu i pogłębiania swych przeżyć?

Dlaczego prosty człowiek — bohater filmu wraz z całym bagażem jego wewnętrznych konfliktów stał się śmieszny i niepotrzebny?

Odnoszę wrażenie, że nasze związki twórcze, koła młodej inteligencji czy klub filmowy w ramach działalności kulturalnej powinny wrócić do dobrej tradycji organizowania otwartych filmowych wieczorów dyskusyjnych.

MAK

W oczach żon

Mężowie w... statystyce

„Słowo Polskie” publikuje wyniki „ankiety dla żon”, którą ogłosiło w połowie listopada br. wśród swoich czytelników.

Ogółem wpłynęły 394 odpowiedzi. Na pytanie „Słowa”, kto rządzi w domu, 135 czytelników wyznało, że one, 130 głosów — że mąż, 126 — wspólnie, a jeden głos, że teściowa... 361 uczestniczka po prostu wyszła za mąż za swoich mężów, 88 — nie (26 — z powodu pijanstwa), 124 żony nie kłócą się z mężami, dla 126 osób powodem kłótni są sprawy finansowe. W zajęciach domowych pomagają mężowie 287 uczestniczek ankiet, 298 chciałyby spędzić czas wspólnie z mężem. Za największe wady pięci brzydkiej uznano w ankiecie skłonność do wódki, większość żon uważa jednak, że mężowie ich mają więcej zalet niż wad.

Wnioski redakcji: Znaczną większość małżeństw jest szczęśliwa, najczęściej szkody przynosi im pijanstwo, wielu mężów za mało interesuje się swymi żonami.

A teraz niech każdy małżonek zrobi w domu... rachunek sumienia.

(2)

Konińska »Barburka«

Wydawaliby się, że „Barburka” obchodzona jest wyłącznie na Śląsku. Stamtąd bowiem dniem i nocą płyną pociągi naładowane węglem, tam też skierowane są oczy wszystkich w dniu tradycyjnego, górniczego święta. A przecież nie tylko Śląsk posiada „monopol” na węgiel. Co prawda — nasz, wielkopolski węgiel jest brunatny, ale myśliłby się ten, który by sądził, że wkład pracy konińskich górników jest mniejszy od ich starszych śląskich kolegów.

Kiedy skręci się przed Konińskiem na lewo od szosy warszawskiej — już z daleka widać olbrzymie „hałdy” ziemi, a na horyzoncie widać „maciki” olbrzymich koparek, importowanych z NRD i Czechosłowacji. Kopalnia konińska jest właściwie w rozbudowie. W tej chwili eksploatowane

jest jedynie pole — Niesłusz. Główne jednak prace i wysiłki załogi skierowane są na przygotowanie do „urobku” pola Gosławice, które ma być bazą paliwa dla budującej się w tej miejscowości elektrowni.

15 listopada załoga zameldowała o wykonaniu rocznego planu zbierania nadkładu. 5.126.000 m³ ziemi wywoziły wagoniki elektrycznej kolejki, przygotowując tym samym 900.000 ton węgla do eksploatacji. Liczby to dość duże, zwążywszy, że dotychczasowe wydobycie roczne nie przekraczało 300.000 ton.

Tymczasem główny odbiorca — elektrownia — nie roznieca jeszcze ognia na paleniskach. Niezbyt chyba trudno obliczyć ile strat dziennie ponosi z tego powodu kopalnia. Z zaplanowanych na III kwartał 200.000 ton węgla o wartości 4,8 mln. zł nie odebrano jeszcze ani jednej tony. Sądźmy, że data rozruchu — 1 grudnia — będzie tym razem terminem ostatecznym, a to pozwoliłoby na wydatne zwiększenie „ferdunku” gosławickiego pola, którego wydajność oblicza się na 7000 ton dziennie.

Jak wobec tego radzi sobie w tej chwili kopalnia? Gros produkcji przejmują do uszlachetnienia brykietownia. Spod olbrzymich, hałaśliwych pras co sekundę wychodzą długie, ciemne „batoniki” brykietów, które spadają już na zewnątrz hali fabrycznej — wprost do wagonów. Gorzej jest z resztą węgla, którą sprzedaje się Centrali Zbytu Węgla. Tutaj zaczyna się trudność. Nie zawsze udaje się uzyskać grubsze sorty. Większość bowiem wydobywanego materiału to tzw. niesort, którego — jak już podaliśmy wyżej — w tej chwili elektrownia nie przyjmuje. W tym więc miejscu koło zamka się i nie otworzy się tak długo, do póki nie ruszą turbiny elektrowni.

Innym kwiatkiem z tego „reortu” jest zagadnienie związane z zakupieniem przed kilku laty jeszcze sześciu czeskich pras dla mającej powstać nowej brykietowni. Prasy leżą, na konserwację wydaje się pieniądze, a budowę brykietowni wycofano z planu. Próbuje się wprawdzie wykorzystywać jedną z pras, ale od bywa się to z poważnymi trudnościami. Zresztą i to nie rozwiązuje zagadnienia.

Są jeszcze inne problemy. Na terenie kopalni Niesłusz stoi kilka nadających się na złom koparek. Kopalnia składa wnioski o wycofanie ich z produkcji. Dotychczasowe koszty naprawy, dokonywanej metodą gospodarczą, są zbyt wysokie w stosunku do uzyskiwanych efektów. Cóż jednak robić? Na odgórne decyzje trzeba... czekać.

Mimo tych ciemniejszych plamek kopalnia konińska może pocieszyć się poważnymi osiągnięciami. Absencja osiągnięć maksimum 8 — 9 proc. w tym nieusprawiedliwiona jedynie 0,2 — 0,3 proc. Na tle ogólnie znanej sytuacji w górnictwie węglowym liczby te napawają optymizmem.

Nasi, wielkopolscy górnicy — jak na prawdziwych „kumpli” przystało — posiadają również fundusz dewizowy. Za każdą ponadplanową tonę przebieżeniową (na węgiel kamienny) kopalnia otrzymuje 4 ruble dewizowe.

W okresie trzech kwartałów bieżącego roku wygospodarowano fundusz zakładowy ponad 5 milionów złotych. Wyrosł z niego jeden z najlepszych w naszym województwie — ośrodek zdrowia. Ko-

palia posiada własną orkiestrę dętą, zespół taneczny, jazzowy, chór, a także zespół rewiowy. Szkoda tylko, że przejawiający dawniej ożywioną działalność „dramatycy” nie wykazują obecnie żadnej inicjatywy. Pierwszorzędnie wyposażony Dom Górnika wystawia dobrą cenzurkę radzieckiej opery, mimo że zapotrzebowanie na mieszkania jest pokryte zaledwie w 18 proc. O wielosekcyjnym klubie sportowym „Górnik” wtajemniczeni mówią, że gdyby nie pewne okoliczności, drużyna piłkarska mogłaby w tym roku awansować do III ligi.

W dniu swojego święta konińscy górnicy otrzymają szereg atrakcyjnych artykułów jak motocykle, skutery, rowery, zegarki, akordeony, pralki, kupony wożne, a nawet telewizory. Słusznie im się to należy za ich naprawdę trudną i tak potrzebną społeczeństwu pracę. Dobrze by jednak — było, gdyby — jak powiedział przewodniczący — o przydziałach tego rodzaju państwo przez cały rok, a nie tylko z okazji „Barburki”.

Dołączamy się w tym miejscu do życzeń całej Wielkopolski, która w dniu święta swych górników składa im najłepsze życzenia.

Lech KONOPIŃSKI
Wł. SCISŁOWSKI

Mimo trudności...

Coraz więcej domków jednorodzinnych

Spółdzielce budownictwa domków jednorodzinnych zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. W tej chwili istnieje w Poznaniu kilka zrzeszeń budowy domków jednorodzinnych, do których należą pracownicy różnych zakładów.

W ciągu 10 miesięcy — od stycznia do października br. — zrealizowano te wybudowały 171 domków o 831 izbach mieszkalnych. W budowie znajduje się dalszych 213 mieszkań o 842 izbach. Członkowie zrzeszeń otrzymali od państwa ponad

28.700 mln. zł kredytu. Do października br. plan został wykonany w 80 proc.

Spółdzielnie budowy domków jednorodzinnych napotyka na trudności materiałowe. Związane, jeśli chodzi o dźwigary, blachę oraz materiały instalacyjne. Brak tych materiałów powoduje opóźnienie robót.

W Poznaniu spółdzielnie mieszkaniowe budują 2 bloki typu lokatorskiego i 1 — własnościowego. Bloki te, według planu, zostaną oddane do użytku w przyszłym roku. Tym samym uzyska się 106 mieszkań.

Jak informuje dyrektor Związku Spółdzielni Mieszkaniowej — mgr Dewor — w przyszłym roku zwiększą się znacznie kredyty na budownictwo spółdzielcze. W województwie poznańskim np. istnieje obecnie jedna tylko spółdzielnia mieszkaniowa w Kaliszu. W przyszłym roku i latach następnych projektuje się powstanie tego rodzaju spółdzielni w kilkunastu miastach powiatowych. Zwiększą się także kredyty na budownictwo indywidualne, zarówno w Poznaniu, jak i województwie. W tym roku Wielkopolska otrzymała ponad 12.500 mln. zł kredytów, w roku przyszłym zaplanowano dwa razy tyle. Są to, oczywiście, na razie tylko projekty, gdyż przydziały kredytów zależą od decyzji Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych. W każdym razie pewne jest, że chętnych na budowę domków jednorodzinnych jest wielu i nawet te zwiększone kredyty nie zaspokoją wszystkich.

Również dla budujących w Poznaniu przewidziano na przyszły rok zwiększenie kredytów. Zapotrzebowanie sięga kilkudziesięciu milionów zł. Czy sumę tę otrzyma Poznań, zdecydować najbliższe tygodnie.

(k)

Samolot o napędzie atomowym pojazdem niedalekiej przyszłości

Uczni radzieccy opublikowali w niedzielę rysunki samolotu atomowego, który — jak się wydaje — ma zapewnić ZSRR przewagę w powietrzu w erze energii jądrowej.

Na półkach księgarń moskiewskich ukazała się 1 brn. książka zatytułowana „Zastosowanie silników atomowych w lotnictwie”. Publikację, którą błyskawicznie rozkupiono, wydało Ministerstwo Obrony ZSRR.

W książce, liczącej 165 stron, znajdują się diagramy dwóch samolotów o napędzie jądrowym. Są to:

1) Samolot, który „będzie mógł przewieźć ekspedycję polarną z Moskwy do Antarktyki w ciągu jednego dnia”. Rysunek przedstawia potężny samolot, na którego kadłubie widnieją znaki „ZSRR — A-1” (A — od „atomnyj” — atomowy). Aparat posiada dwa śmigła na wygiętych do tyłu skrzydłach; trzecie śmigło znajduje się w tyle samolotu. Położenie śmigieł można zmieniać z poziomego na pionowe. Pozwoli to na lądowanie na ograniczonej przestrzeni.

2) Atomowy samolot transportowy, który może unieść 20-tonową rakietę dwustopniową (zawieszony pod skrzydłami) na wysokość 20 kilometrów; na tej wysokości następuje start rakiety, która po oddaleniu się od Ziemi na 230 km i osiągnięciu prędkości 7,8 kilometra na sekundę, wyrzuci sputnika na jego orbitę.

Autorzy książki piszą, że „obecnie nie ma jeszcze gotowego samolotu atomowego”.

Domy z pumeksu?

W częstochowskiej hucie „Bierut” otrzymano w warunkach polowych dobry gatunek pumeksu — pienistego żużla, nadający się do skonalu do dalszej przeróbki przemysłowej. Jak informuje „Słowo Powszechne”, próbami tymi zainteresował się pobliski Zakład Produkcji Żużlobloków, aby ewentualnie zwiększyć ten rodzaj żużla do produkcji elementów budowlanych. Przypuszczalnie pumeks — pienisty będzie się do tego znacznie lepiej nadawał niż stosowany obecnie żużel mokry. (2)

Publikacja informuje o różnorodnych problemach związanych z budową takich samolotów.

Rozważając zagadnienie paliwa atomowego autorzy stwierdzają: „W bliskiej przyszłości ilość paliwa będzie taka, iż wystarczy do uruchomienia znacznej ilości reaktorów napędowych dla potężnych samolotów. Większość uczonych zagranicznych uważa, iż pierwsze samoloty atomowe wzbią się w powietrze w latach 1959—60. Czas pokaże, w jakim stopniu te przewidywania są słuszne”.

Zdaniem autorów publikacji „jednym z najbardziej skomplikowanych zagadnień konstrukcji samolotu atomowego”, pozostaje problem zabezpieczenia załogi i pasażerów przed promieniowaniem radioaktywnym reaktora. Jednakże sprawa ta „nie jest tak beznadziejna, jak była w przeszłości”.

Moskiewski korespondent Agencji Reutersa Vincent Euist podaje, że jeden z zachodnich attaché lotniczych w Moskwie oświadczył po zapoznaniu się z książką: „W świetle tego co tu przeczytałem nie jest wykluczone, iż Rosjanie będą mogli zaprezentować samolot jądrowy już w dość bliskiej przyszłości”. (PAP)

Największe kino w Polsce

Wrocławską Hala Ludową zyskała rozgłos w całym kraju z chwilą uruchomienia w niej największego w Polsce kinoteatru, obliczonego na 5200 numerowanych miejsc siedzących. W celu najbardziej racjonalnego wykorzystania tak dużej ilości miejsc w jednym kinie, od początku grudnia br. Hala Ludowa stała się kinem zeroekranowym tzn. każdy nowy atrakcyjny film rozpoczyna odtąd swoją wędrowkę po ekranach wrocławskich od wielkiego ekranu w Hali Ludowej.

Od kilku tygodni w gmachu Hali czynna jest kawiarnia, która szybko stała się ulubionym lokalem wrocławskich studentów (i studentek). Wkrótce w sąsiedztwie kawiarni otwarte zostaną lokale klubowe — sale dla brydżistów, bilardzistów itp. Przygotowuje się również ponowne otwarcie chwilowo nieczynnego pawilonu restauracyjnego. Dyrekcja Hali Ludowej zamierza ponadto uruchomić, w przestronnych kulkarach na parterze, kiosk nowości książkowych.

Z nadejściem mrozów obok Hali czynne będzie wielkie lodowisko, a na odmianną — od wiosny uruchomi się tutaj tzw. ognisko Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej z boiskami do gry w siatkówkę, koszykówkę itp. Również wiosną otaczającą Halę Ludową alejki parkowe odzyskają swój poprzedni starannie wypielegnowany wygląd.

(ZAP)

W 1958 roku Chiny wydobędą 120 tys. uncji złota

Chiny przystępują do ponownej eksploatacji swych niezwykle bogatych złóż złota. Do końca roku 1958 kopalnie w Chinach północno-wschodnich dostarczą 120 tysięcy uncji złota, czyli równoważność całej chińskiej produkcji złota z 1940 roku. Zwerbowano już do pracy 15 tysięcy górników, którzy wyposażeni będą w najnowocześniejszy sprzęt techniczny, sprowadzony głównie ze Związku Radzieckiego.

Znaczne pokłady złota odkryto także w Mongolii i w prowincji Sinkiang. Tak więc w niedalekiej już przyszłości Chiny będą jednym z największych na świecie dostawców złota.

(API)

Idee nie są zmęczone

Różnie już to oceniano. Gdy poddaliśmy krytycznej ocenie błędy industrializacji, dysproporcje między wzrostem inwestycji i dochodu narodowego a wzrostem stopy życiowej, niewspółmierność rozwoju przemysłu i rolnictwa — podsunęliśmy nam natychmiast obraz wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, od przeszło stulecia budujących swą bazę materialną, czerpiących w większości wypadków swą zamożność i dostatek z wyzysku krajów kolonialnych i półkolonialnych. „Patrzcie jak tam jest dobrze, jak to harmonijny system!” To, że myśmy startowali do swego budownictwa w kraju gospodarczo zacofanym i w ogromnym stopniu zniszczonym przez wojnę, że budujemy swą bazę materialną dopiero trzynastą lat, że mieliśmy w tym okresie dynamiczny rozwój przemysłowy, bijący na głowę każdy z krajów kapitalistycznych w okresie jego największej prosperity — to zostało nagłe zapomniane.

Gdy partia wytyczyła w polityce wewnętrznej kurs na demokratyzację, poddając ostrej krytyce te ograniczenia swobod demokratycznych, które nam przeszkadzały w prawidłowym kształtowaniu naszego ustroju — zjawiała się natychmiast teoria demokracji integralnej. Znowu podsunęliśmy nam różowy obraz swobod w państwach kapitalistycznych. I znowu zapomnieliśmy o tym, że owe kapitalistyczne swobody są ograniczone klasowo, że nie wszyscy mogą z nich korzystać, że np. we wzorcowym kraju demokracji burżuazyjnej — Stanach Zjednoczonych — partia komunistyczna jest trwale zagrożona delegalizacją, że w każdej chwili można tam zaareztować człowieka pod zarzutem przynależności do tej partii.

Warto sobie tu zresztą uświadomić, czym byłaby w państwie budującym socjalizm demokracja integralna, dopuszczająca swobodę działania dla wszystkich, a więc i dla wrogów naszego ustroju. Są tu dwie alternatywy: albo pchnięcie kraju na drogę wojny domowej, albo stopniowe rezygnacja z władzy ludu na korzyść elementów burżuazyjnych. Coś — niecoś mówi nam o tym tragiczne doświadczenie Węgier sprzed roku.

Po przełomie październikowym podjęliśmy naprawę błędów młodej, dwunastoletniej przeszłości. Podjęliśmy ją po to, aby oczyścić nasz dorobek, a nie, by go zaprzęścić. Praca ta jest oczywiście trudna i męcząca. Istotnie można się było zmęczyć w okresie ostatniego roku. Ale pamiętajmy: idea się nie męczy, idea krąży wśród nas. Jeśli, kształtując swe życie, zapomniemy o obowiązku wcielania w nich naszych idei — będą się wciskać obce. Jeśli, odrzucając sztywne, schematyczne formuły zapomniemy o dociekaniu treści spraw, które były nimi przesłonięte, zjawiają się inne schematy, skierowane przeciw naszemu sprawom. Nic bowiem nie zmienia faktu, że istnieje na świecie realny, przez nikogo nie wymyślony schemat: społeczny: lud pracujący i jego wyzyskiwacz. Istnieje też odpowiadający mu schemat polityczny: państwa socjalistyczne i kapitalistyczne. Obóz państw socjalistycznych, nasz obóz, podjął pokójowe współzawodnictwo z obozem kapitalistycznym. Droga tego współzawodnictwa prowadzi i przez nasz kraj. Można na niej zwyciężać jedynie wzmacniając nasz ustrój, a nie osłabiając go, realizując naszą ideę, a nie zaprzęszczając ją. W przeciwnym wypadku mogłoby się okazać, że podjęta przez nas naprawa nie naszym jest zwycięstwem. Liczono zresztą na to. Jest już naszym zwycięstwem fakt, że się przelicyzono.

Kto słucha audycji zachodnich rozgłośni dla Polski, może stwierdzić, że ton ich w okresie kilku ostatnich tygodni uległ zasadniczej zmianie. Przede wszystkim, gdy my prowadziliśmy szeroką krytyczną dyskusję, gdy niecierpliwie — jak człowiek, którego boli — odkrywaliśmy coraz nowe błędy — tam nas chwälono, mówiono, że nie jest przecież tak źle, uspokajano nas, że przecież zaczęliśmy zło naprawiać, że idziemy ku lepszemu... Teraz, po krótkim okresie, naszym inicjatywami Sejmu-rządu i partii, kiedy zaczęło już praktycznie realizować naprawę, reorganizować handel i zarządzanie przemysłem, oczyszczać aparat władzy z oszustów i malwersantów — tam zaczęło znowu głosić, że w Polsce jest źle.

Skaąd ta nagła zmiana? Okazało się po prostu, że mimo rozhuśtania nastrojów i poglądów, nie poszliśmy drogą, na którą nas zapraszano. Okazało się, że naprawiając nasze błędy, wzmocniliśmy się, a nie osłabili, posunęliśmy naprzód budowę socjalizmu, a nie wróciliśmy do kapitalizmu. To wystarczyło, by podtrzymać nas do niedawna „duchowo” nasi szlachetni przeciwnicy zaczęli znowu widzieć u nas samo zło. No, co — to ich sprawa. My nie zamkamy oczu na to, co u nas źle, ale my to w trudnej, upartej walce naprawiamy — w swoim, a nie czyimś interesie. I to jest nasza sprawa.

W niektórych małych miasteczkach, z braku rozrywek kulturalnych, owianych beznadziejną nudą, istnieje wśród mieszkańców zwyczaj wieczornego gremialnego przechadzania się wzdłuż jedynej „pryncypalnej” ulicy. Jest to podobno jedyny i zarazem najtańszy sposób zwalczania tej chronicznej nudy. Spacerując od rynku ku dworcowi kolejowemu czyli po lokalnym „korsie” dorosli z przesadną gracją pozdrawiają znajomych, obmawiają ich, plotkują, dowiekują, młodzież natomiast wprawia się w prowadzenie flirtu, nie tyle towarzyskiego ile ulicznego.

Aczkolwiek Zielona Góra, jako miasto wojewódzkie nadające sobie tony wielkomięskie, zwyczaj wieczornej promenady uprawia nadal pewien odsetek jej mieszkańców, a szczególnie właśnie owych nieletnich. Miejscowe „korsy” rozciągają się wzdłuż trasy ograniczonej przez dwa kina położone w śródmieściu. Ci młodociani spacerowicze zwani popularnie „korsarzami” frywolnie napastują swe koleżanki „korsarki”, używając tego rodzaju igraszek w całej pełni, nawet w największą szarugę, zapelniając ową promenadę określaną przez starsze pokolenie rubasznym mianem „cieleńnika”.

Tłoczno i hałaśliwie jest na tym odcinku Alei Niepodległości. Niewybredne dwojczy krzyżują się z wulgarnymi słowami. Przeważa, niestety, młodzież szkolna pici obojga. Podobno już niejednokrotnie na wielu konferencjach i naradach mówiło się, iż w porze wieczornej uczniowie i uczennice nie będą waleśać się po ulicach miasta. Mówiono o „patrolach” składających się z nauczycieli i członków komitetów rodzicielskich, które poprowadzą stałą kontrolę uliczną, legitymując napotkaną młodzież szkolną i podając nazwiska takich wieczornych „waganów” do wiadomości kierownictwa szkół. Projekty widocznie pozostały w sferze abstrakcyjnych pomysłów, zaś „cieleńnik” gromadzi z zapadnięciem mroku synów i córy najaktywniejszych członków nie tylko komitetów rodzicielskich, ale i wielu organizacji o charakterze społecznym. Zebraniowa „drętwa” mowa pozostała nadal niezyciowa, a „korsy” niepożądanym zbiorowiskiem nieletnich.

Rzecz jasna na owej promenadzie nie brakuje również typowych chuliganów dorosłych. Uprowadzając grzeszni w zachowaniu, gdy mijają ich patrol MO, dają później znać o swoim istnieniu ordynarnymi burdami. O nich właśnie ociera się na „korsie” młodzież szkolna, od nich uczy się rynsztokowego *savoir-vivre'u*. Dostrzega te niepożądane zjawiska starsze społeczeństwo, lecz na nie nie reaguje wychodząc z założenia, iż najpierw powinny kompetentne czynniki szkolne przystąpić do likwidacji zła, a wówczas społeczeństwo poprze je w całej rozciągłości.

Trudno bowiem postonnemu obywateliowi stojącemu daleko od zagadnień szkolnictwa kontrolować młodzież. Zdarzyło się, że pewien majster fabryczny zagadnął jednego z uczniów dającego bezcelowo włożyć się wieczorem po ulicy. Uczeń odpowiedział rezolutnie, iż nie waleśa się bez celu, gdyż właśnie wyszedł w zamiarze poznania jakichś wesołych dziewcząt. Następnie dodał, iż jeżeli jego rozmówca już zaspokoił swą ciekawość to mogą się rozejść, po czym zniknął w tłumie. Był to jeszcze bardzo dobrze ułożony chłopiec, bowiem majster mógł się spotkać z bardziej soczystą odpowiedzią.

Nadciągą zima, okres wczesnego zapadania ciemności. Czas najwyższy, aby władze szkolne przystąpiły do generalnej akcji na zielonogórskim „cieleńniku”.

Mieczysław TURSKI

Warto sobie tu zresztą uświadomić, czym byłaby w państwie budującym socjalizm demokracja integralna, dopuszczająca swobodę działania dla wszystkich, a więc i dla wrogów naszego ustroju. Są tu dwie alternatywy: albo pchnięcie kraju na drogę wojny domowej, albo stopniowe rezygnacja z władzy ludu na korzyść elementów burżuazyjnych. Coś — niecoś mówi nam o tym tragiczne doświadczenie Węgier sprzed roku.

Po przełomie październikowym podjęliśmy naprawę błędów młodej, dwunastoletniej przeszłości. Podjęliśmy ją po to, aby oczyścić nasz dorobek, a nie, by go zaprzęścić. Praca ta jest oczywiście trudna i męcząca. Istotnie można się było zmęczyć w okresie ostatniego roku. Ale pamiętajmy: idea się nie męczy, idea krąży wśród nas. Jeśli, kształtując swe życie, zapomniemy o obowiązku wcielania w nich naszych idei — będą się wciskać obce. Jeśli, odrzucając sztywne, schematyczne formuły zapomniemy o dociekaniu treści spraw, które były nimi przesłonięte, zjawiają się inne schematy, skierowane przeciw naszemu sprawom. Nic bowiem nie zmienia faktu, że istnieje na świecie realny, przez nikogo nie wymyślony schemat: społeczny: lud pracujący i jego wyzyskiwacz. Istnieje też odpowiadający mu schemat polityczny: państwa socjalistyczne i kapitalistyczne. Obóz państw socjalistycznych, nasz obóz, podjął pokójowe współzawodnictwo z obozem kapitalistycznym. Droga tego współzawodnictwa prowadzi i przez nasz kraj. Można na niej zwyciężać jedynie wzmacniając nasz ustrój, a nie osłabiając go, realizując naszą ideę, a nie zaprzęszczając ją. W przeciwnym wypadku mogłoby się okazać, że podjęta przez nas naprawa nie naszym jest zwycięstwem. Liczono zresztą na to. Jest już naszym zwycięstwem fakt, że się przelicyzono.

Kto słucha audycji zachodnich rozgłośni dla Polski, może stwierdzić, że ton ich w okresie kilku ostatnich tygodni uległ zasadniczej zmianie. Przede wszystkim, gdy my prowadziliśmy szeroką krytyczną dyskusję, gdy niecierpliwie — jak człowiek, którego boli — odkrywaliśmy coraz nowe błędy — tam nas chwälono, mówiono, że nie jest przecież tak źle, uspokajano nas, że przecież zaczęliśmy zło naprawiać, że idziemy ku lepszemu... Teraz, po krótkim okresie, naszym inicjatywami Sejmu-rządu i partii, kiedy zaczęło już praktycznie realizować naprawę, reorganizować handel i zarządzanie przemysłem, oczyszczać aparat władzy z oszustów i malwersantów — tam zaczęło znowu głosić, że w Polsce jest źle.

Skaąd ta nagła zmiana? Okazało się po prostu, że mimo rozhuśtania nastrojów i poglądów, nie poszliśmy drogą, na którą nas zapraszano. Okazało się, że naprawiając nasze błędy, wzmocniliśmy się, a nie osłabili, posunęliśmy naprzód budowę socjalizmu, a nie wróciliśmy do kapitalizmu. To wystarczyło, by podtrzymać nas do niedawna „duchowo” nasi szlachetni przeciwnicy zaczęli znowu widzieć u nas samo zło. No, co — to ich sprawa. My nie zamkamy oczu na to, co u nas źle, ale my to w trudnej, upartej walce naprawiamy — w swoim, a nie czyimś interesie. I to jest nasza sprawa.

W niektórych małych miasteczkach, z braku rozrywek kulturalnych, owianych beznadziejną nudą, istnieje wśród mieszkańców zwyczaj wieczornego gremialnego przechadzania się wzdłuż jedynej „pryncypalnej” ulicy. Jest to podobno jedyny i zarazem najtańszy sposób zwalczania tej chronicznej nudy. Spacerując od rynku ku dworcowi kolejowemu czyli po lokalnym „korsie” dorosli z przesadną gracją pozdrawiają znajomych, obmawiają ich, plotkują, dowiekują, młodzież natomiast wprawia się w prowadzenie flirtu, nie tyle towarzyskiego ile ulicznego.

Aczkolwiek Zielona Góra, jako miasto wojewódzkie nadające sobie tony wielkomięskie, zwyczaj wieczornej promenady uprawia nadal pewien odsetek jej mieszkańców, a szczególnie właśnie owych nieletnich. Miejscowe „korsy” rozciągają się wzdłuż trasy ograniczonej przez dwa kina położone w śródmieściu. Ci młodociani spacerowicze zwani popularnie „korsarzami” frywolnie napastują swe koleżanki „korsarki”, używając tego rodzaju igraszek w całej pełni, nawet w największą szarugę, zapelniając ową promenadę określaną przez starsze pokolenie rubasznym mianem „cieleńnika”.

Tłoczno i hałaśliwie jest na tym odcinku Alei Niepodległości. Niewybredne dwojczy krzyżują się z wulgarnymi słowami. Przeważa, niestety, młodzież szkolna pici obojga. Podobno już niejednokrotnie na wielu konferencjach i naradach mówiło się, iż w porze wieczornej uczniowie i uczennice nie będą waleśać się po ulicach miasta. Mówiono o „patrolach” składających się z nauczycieli i członków komitetów rodzicielskich, które poprowadzą stałą kontrolę uliczną, legitymując napotkaną młodzież szkolną i podając nazwiska takich wieczornych „waganów” do wiadomości kierownictwa szkół. Projekty widocznie pozostały w sferze abstrakcyjnych pomysłów, zaś „cieleńnik” gromadzi z zapadnięciem mroku synów i córy najaktywniejszych członków nie tylko komitetów rodzicielskich, ale i wielu organizacji o charakterze społecznym. Zebraniowa „drętwa” mowa pozostała nadal niezyciowa, a „korsy” niepożądanym zbiorowiskiem nieletnich.

Rzecz jasna na owej promenadzie nie brakuje również typowych chuliganów dorosłych. Uprowadzając grzeszni w zachowaniu, gdy mijają ich patrol MO, dają później znać o swoim istnieniu ordynarnymi burdami. O nich właśnie ociera się na „korsie” młodzież szkolna, od nich uczy się rynsztokowego *savoir-vivre'u*. Dostrzega te niepożądane zjawiska starsze społeczeństwo, lecz na nie nie reaguje wychodząc z założenia, iż najpierw powinny kompetentne czynniki szkolne przystąpić do likwidacji zła, a wówczas społeczeństwo poprze je w całej rozciągłości.

Trudno bowiem postonnemu obywateliowi stojącemu daleko od zagadnień szkolnictwa kontrolować młodzież. Zdarzyło się, że pewien majster fabryczny zagadnął jednego z uczniów dającego bezcelowo włożyć się wieczorem po ulicy. Uczeń odpowiedział rezolutnie, iż nie waleśa się bez celu, gdyż właśnie wyszedł w zamiarze poznania jakichś wesołych dziewcząt. Następnie dodał, iż jeżeli jego rozmówca już zaspokoił swą ciekawość to mogą się rozejść, po czym zniknął w tłumie. Był to jeszcze bardzo dobrze ułożony chłopiec, bowiem majster mógł się spotkać z bardziej soczystą odpowiedzią.

Nadciągą zima, okres wczesnego zapadania ciemności. Czas najwyższy, aby władze szkolne przystąpiły do generalnej akcji na zielonogórskim „cieleńniku”.

Zygmunt KOCZOROWSKI

Praca

Kwalifikowana modystka od zaraz potrzebna. Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie dla zamiejscowej zapewnione. Sopot, ul. Kościuszkowa 13. 35128g

Pomoc domowa z samodzielnym gotowaniem potrzebna (pensja 600 zł). Poznań, Kantaka 1 m. 5a. 35212g

Uczeń ślusarz - mechanik powyżej 18 lat i robotnik potrzebny. Poznań, Osiedle Warszawskie, ul. Czerwone 13. 35218g

Potrzebny ślusarz-elekt. Poznań, tel. 32-88. 35223g

Malarza, uczni przyjmie. Poznań, ul. Polna 9 m. 4. 35225g

Pomoc domowa na 4 godz. dziennie potrzebna. Poznań-Solacz, Wielkopolska 7 m. 3 (przed południem). 35227g

Pracownik do hodowli nutrii zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Puszczykowo, Zródłana 3, Zarebska. 35238g

Przedstawiciela rutynowego do zbierania na klatki do nerek. Poznań, Rynek Łazarski 15 (w podwórzu, warsztat ślusarski). 35239g

Mechanik-kierowca II kat. poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35237g

Potrzebna pomoc do dziecka. Poznań, Przybyszewskiego 13 m. 7. Informacje od godz. 16-18. 35238g

Uczniowego przedstawiciela przyjmującego zamówienia na portrety i obrazy na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35239g

Chalupniczą pracę jakakolwiek przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35237g

Nauka

Tanców towarzyskich ucze Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 35154g

Kupno

Kupię samochód bagażówkę najchętniej „Borgward” lub osobowy nadający się na przeróbkę. Naskret, Poznań-Żejce, Miodowa 27. 35133g

Odpadki gumy indyjskiej każda ilość kupuje. Pracownia Obuwia, Poznań, 27 Grudnia 5. 35197g

Kupię 4 opony wraz z dekami nowe 825 x 20. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35190g

Kupię rower młodzieżowy w dobrym stanie. Poznań, tel. 619-461, od godziny 15-17. 35203g

Kupię silnik kompletny do samochodu BMW 4 cyl. poj. 800 cm. Pralut, Poznań, Nowowiejskiego 6 m. 5, tel. 13-20. 35214g

Kupię skrzynię biegów i części wymienne do samochodu „Java”. Poznań, tel. 32-88. 35212g

Kupię uchwyt tokarski Ø 130-150 mm. Zgłoszenia: Poznań, Matejki 53 (warsztat). 35238g

Kupię piłę taśmową stolarską. Marian Ciszynski, Borek, ul. Zdzisławska 56, pow. Gosiń. 35244g

Kupię klatki dla nutrii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35251g

Skórki krowie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35253g

Kupię dźwigary 12 i 14. Skrzypczak, Mosina, Farbiarska 10. 35263g

Prasę 70-100 ton kupię. Gdańsk-Orunia, ul. Nowiny 12, tel. 330-90. 35274g

Sprzedaż

Osi z kołami 750 x 20 do wozów ogumionych dożarów. „Automat”, Poznań-Żejce, Miła 17, tel. 625-94. 34777g

Lametę choinkową i włoś anielski polecam po cenach konkurencyjnych. Tomaszewski, Poznań, Wyspiańskiego 38. 35356g

Sprzedam 2 lisy piesaki, niebieskie samce hodowlane, bardzo ładne, dobrej kondycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46180p

Sprzedam 10 kg brzozy srebrnej I gat. ang., cena za 1 kg 320 zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 46183p

Sprzedam okazyjnie ciągnik 35 KM „Diesel”, ropniak na chodzie, ogumowany. Witek, Pomarzan-ki, p-ta Jaroszewo, pow. Wągrowiec. 46184p

Ugniatarkę piekarską typ „Eberhard” kompletną w pierwszorzędym stanie sprzedam. Jan Pawlak, Łekno, poczta Łekno, pow. Wągrowiec. 35189g

Fisharmonium 19 reglstrów „Hörügel-Wieden” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Aleja Wielkopolska 34. 35192g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia z okragłym członkiem sprzedam. Poznań, Fabryczna 8 m. 44. 35191g

Sprzedam rurki drenarskie 2 calowe 4 tys. sztuk. Piotr Belej, Łagiewniki, poczta Pobiedziska. 35196g

Maszynę do szycia z okragłym członkiem sprzedam. Poznań, Pamiętka 13 m. 3. 35206g

Stół 4-kątny rozkładany, 4 krzesła i zegar ścienny. Becker sprzedam. Poznań, Zupańskiego 7 m. 9. tel. 634-03. 35209g

Radio nowe klawiszowe „Undine” oraz praktyczną sprzedam. Poznań, ul. Kilińskiego 13 m. 2. 35211g

Samochód Opel malolitrażowy, 4-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 88 (Gospoda), od 10-15. 35215g

Sprzedam nowy motocykl „Java” 250 cm na 16-kach. Poznań, tel. 633-48, od godz. 16. 35233g

Sprzedam drobną siatkę drucianą pocynkowaną na klatki do nerek. Poznań, Rynek Łazarski 15 (w podwórzu, warsztat ślusarski). 35239g

Fortepian „Hörstel-Leipzig” sprzedam. Mosina, ul. Nowotki 1 m. 5. 35231g

Radio „Undine II Lux” 4-głośnikowe, klawiszowe, nowe z gwarancją sprzedam. Poznań, Koronkarska 14 (Zawady). 35237g

Platformę ogumioną na 16-kach nową oraz wóz szlenny, nowy, kompletny sprzedam. Henryk Miniszewski, Poznań-Antoninek, Główniec 7, przy torzebusie. 35249g

Sprzedam 15.000 cegieł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35252g

Czapkę męską sełową okazjnie sprzedam. Szymonkowiak, Poznań, Ratajczaka 20 m. 19. 35255g

Pierścień-sygnet złoty męski sprzedam cena 2.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 35256g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki „Warszawa”. Poznań, Sienkiewicza 14 m. 2. 35259g

Prasy, wiertarki, tokarki stolowe, motocykle, samochody osobowe i ciężarowe oraz inne maszyny i urządzenia sprzedam. Biuro Handlowe, Poznań, ul. Czajka 2 m. 3 (Rynek Wildecki) czynne w godz. 17-20, tel. 647-56. 35269g

Sprzedam nową kuchenkę elektryczną (wraz z piekarnikiem). Poznań, ulica Saperska 53 m. 2. 35270g

Wannę kąpielową emaliowaną i cynkową sprzedam. Poznań, ul. Jeżycka 36 m. 1. 35272g

Sprzedam ciągnik „Lamomag” 38 KM na chodzie, na pełnym oszuieniu. Kokoszyński nr 10, poczta Tarnowo Podgórne, stacja Przybroda. 35275g

Sprzedam do samochodu „Fiat 1100” blotniki, drzwi, ramę i inne części. Jankowski, Poznań, Gwiazdźdista 3. 35277g

Magiel w dobrym stanie (firmy Jankowski) sprzedam. Michalowski, Poznań, Szczanieckiej 5a m. 1. 35282g

Wirówkę średniej wielkości dla pralni przemysłowej kupię. Oferty z podaniem ceny przesłać pod adresem: Ratajczak, Warszawa 12, ul. Międzyńska 7. 35283g

Sprzedam urządzenie sklepowe, nadające się do każdej branży, składające się z 2 dużych oszklonych szaf i kontuaru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35285g

Sprzedam pianino Wolkenhauer. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 35292g

Sprzedam deski (blochy) użytkowe 3 m. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35295g

Motocykl WFM 1957 z licznikiem sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 35296g

Sprzedam samochód malolitrażowy. Poznań, Robocza 5. 35302g

Rower damski sprzedam. Poznań-Wilda, Prądzyńskiego 13 m. 8. 35307g

Motocykl DKW 350 cm NZ w dobrym stanie sprzedam. Mosiek, Damaśławek, ul. Lipowa 1. 35308g

Lokale

2 1/2 pokoju z kuchnią, korytarzem, skrytką 14 m², samodzielne z dozorstwem, wysoki parter, za mieniem na 1 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką samodzielną bez dozorstwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35175g

Zamienię mieszkanie dwa pokoje z kuchnią w Wągrowcu na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35177g

Dwóch studentów poszukuje zaraz pokoju. Wiadomość kierować pod adresem: Poznań, Kwiatowa 13 m. 3. 35187g

W Warszawie (Muranów) zamienię pokój z kuchnią i łazienką na kawalerkę w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35195g

Mieszkanie 2-pokojowe z chlewnią, nadające się na cichy przemysł oraz pokój, zamienię na 2-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35207g

Spiesznie poszukuję pokoju z urywaniem kuchni, może być do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35204g

Nauczycielka na okres 6 mies. spiesznie poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35209g

Zamienię 2 oddzielne pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35222g

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Poznań, tel. 627-79. 35224g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie (dozorstwo i palenie) na podobne lub duży pokój z kuchnią bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35239g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem na większe (z centr. ogrzewaniem) w nowym bloku. Warunki do omówienia. Adres Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 35247g

Poszukuję mieszkania samodzielnego 1 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką w dzielnicy Jeżyce. Grunwald-Łazarz. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35250g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią w Zielonej Górze, na małe mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35254g

Samotny, młody pilnie poszukuje samodzielnego sublokatorskiego pokoju na okres 6 miesięcy. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35264g

Dwa pokoje z kuchnią (IV piętro), odstąpię do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35267g

Samotna poszukuje pokoju umiowanego ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35281g

Zamienię pokój 18 m² (Debiec) na pokój lub pokój z kuchnią ewentualnie stróżownię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35294g

Pokój z kuchnią wygodną samodzielną, nowe bloki, zamienię na podobne większe. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35299g

Zamienię pokój 30 m² samodzielną z wygodami w śródmieściu, na lokal rzemieślniczy na parterze, w okolicy Rynku Jeżyckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35301g

Młody inżynier poszukuje pokoju na okres zimowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35303g

Technik na stanowisku poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Ś

Pracownicy poszukiwani

4 magazynierów z praktyką w budownictwie oraz jednego magazyniera z branży instalacji sanitarnej w terenie zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 16. K7367

Inżynierów wzgl. techników budowlanych z praktyką — specjalność prefabrykaty betonowe — zatrudni zaraz na odpowiedzialnych stanowiskach w wytwórniach: Gnieźno, Krzyż, Piła, Międzybóże i Lewice k. Międzybóży. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Zakładów Produkcji Drzewnej, Kruszywa i Betonów w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. K7369

Technika dentystycznego zatrudni zaraz Klinika Chirurgii Stomatologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Świecieckiego 4a. Warunki według stawki Ministerstwa Zdrowia + 15% dodatku. K7375

Inżyniera-mechanika (specjalność konstrukcja oprzyrządowań) z długoletnią praktyką — przyjmie natychmiast Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie, ul. Wojska Polskiego 34, tel. 281. Warunki do omówienia na miejscu. K7374

Kucharza wzgl. kucharke z praktyką oraz kierownika sklepu wielobranżowego zatrudni natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska nr 69. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w spółdzielni. K7376

Inżyniera-chemika materiałów budowlanych na samodzielne stanowisko oraz techników budowlanych do prac laboratoryjnych poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7387.

Kierownika grupy robót z uprawnieniami przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie Wlkp., ul. 20 Października 68. Warunki pracy według stawek obowiązujących w budownictwie oraz świadczenia dodatkowe zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu nr 391/54. Zgłoszenia kierować pod powyższym adresem. K7396

Inżyniera-mechanika na stanowisko głównego inżyniera poszukuje Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przem. Spożywczych w Poznaniu, ul. Szanińskiego 8. Wymagana kilkuletnia praktyka na stanowiskach kierowniczych w produkcji. Objęcie stanowiska może nastąpić zaraz. Warunki pracy do omówienia. Oferty składać należy w Dziale Kadr pod wymienionym adresem. K7390

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerminie, pow. Pleszew. Kandydaci posiadający pełne kwalifikacje w księgowości przebieżkowej dla spółdzielczości, proszeni są o kierowanie podań wraz z życiorysem pod naszym adresem. Warunki do omówienia na miejscu. K7398

4 kierowników dla gospodarstw na pełnym rozrachunku gospod. zatrudni Zespół PGR Szprotawa, ul. Kościuszkii 47, woj. Zielona Góra. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K7404

DO PRODUCENTÓW I ODBIORCÓW ZWIRU, POSPÓŁKI I PIASKU DLA CELÓW BUDOWLANYCH

Na podstawie Uchwały Rady Ministrów nr 266 z dnia 29. VII. 1957 r. w sprawie usprawnienia gospodarki kruszywem naturalnym (Monitor Polski nr 68/57 poz. 412) ustalającej nowy system zaopatrzenia i zbytu,

POZNAŃSKA HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ulica Nowowiejskiego nr 1 — telefon 22-25

WZYWA

wszystkich producentów i odbiorców kruszywa naturalnego do zgłoszenia się w terminie do 5. grudnia 1957 r. w celu omówienia warunków współpracy w roku 1958. K7364

Rada Robotnicza
Poznańskich Zakładów Nawozów
Fosforowych w Luboniu k. Poznania
w porozumieniu
z Centralnym Zarządem Przemysłu
Nieorganicznego

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO

dyrektora zakładu

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie chemiczne oraz dłuższą praktykę w przemyśle chemicznym na kierowniczych stanowiskach.

Podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw i dyplomów należy składać w terminie do 15 grudnia 1957 r. pod adresem zakładu z oznaczeniem na kopercie: „Konkurs na stanowisko dyrektora zakładu”. K7476

DYREKCJA ZESPOŁU PGR GOŁAŃCZ
pow. Wągrowiec, stacja kolejowa Gołańcz

ogłasza przetarg

na sprzedaż koni roboczych
w ilości 3 szt.

na dzień 9. XII. 1957 r., godz. 9 przy Zespole PGR Gołańcz, ul. Walki Młodych 14a.

Rolnicy winni się okazać zaświadczeniem Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. K7440

PRZETARG

INSTYTUT PRZEM. WŁÓKNIEN LUKOWYCH
Ośrodek Doświadczalny
Witaszycy, pow. Jarocin

OGŁASZA PRZETARG

na wydzierżawienie 1,75 ha ogrodu warzywno-owocowego wraz z jego urządzeniem.

Termin składania ofert upływa z dniem 14. XII. 1957 r.

W tym to dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert.

Ośrodek zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K7465

Różne

Uwaga! Przyjmuję do garbienia i farbowania skóry futerki, torby, torebki, płaszcze skórzone, buty zamocowane pracownia „Blask”, Poznań, 27 Grudnia 5. K7451g

Farbuje, odświeża buty zimowe, torby, torebki, płaszcze skórzone, buty zamocowane pracownia „Blask”, Poznań, 27 Grudnia 5. K7451g

Suknie ślubne, balowe, welony nylonowe, ubrania, nakrycia do chrztu nylonowe, rzeczy żałobne poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61. K7452g

„Radio-Venus”. Naprawia i zestrzaja radiodiodniki wszystkich typów produkcji krajowej i nowszej zagranicznej w terminie 2-dniowym. Poznań, Wielka 20. K7453g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. F-ma „Terrax”, Poznań, Kościuszkowskiego 3, tel. 91-82. K7454g

Samochód „Ife 8” w pierwszorzędny stan — zamienię za dopłatą na „Sko de” w stanie bardzo dobrym. Zgłoszenia: Piłkarski, Wrocław, Rynek 19 m. 4. K7506

Posiadam koncesję, takso metr. Poszukuję dzierżawy dobrego samochodu (dane korzystne warunki) ew. współnika z samochodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35156g.

Uwaga! Noszę węgiel z piwnic na piętra w okresie zimowym. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 35130g.

Posiadam koncesję, takso metr. Poszukuję dzierżawy dobrego samochodu (dane korzystne warunki) ew. współnika z samochodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35156g.

W dniu 2 grudnia 1957 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza matka, siostra, bratowa i ciocia, sp. z Jankowskich

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5. XII. 1957 r. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pograżeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ul. Mączna 3a, m. 14. K7531g

Dnia 2 grudnia 1957 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier, teść, wuj i dziadek, przeżywszy 58 lat, sp.

Nikodem Pokrywka

b. sierżant W. P.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5. grudnia 1957 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pograżeni

ZONA I RODZINA

Poznań, 1. skrytka 193. Za łączyc 2 zł. znaczkami. K7518g

Dnia 1. grudnia 1957 r. zmarł po długich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 75, sp.

Marcin Mańczak

powstaniec wlkp. i śląski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5. bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie.

W głębokim smutku pograżeni

RODZINA

LABORATORIUM CENTRALNE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

POZNAŃ, ulica Dzierżyńskiego 223/229
telefon 81-81, wewn. 432

POLECA SVOJE USŁUGI z zakresu:

badania chemiczne metali, kapieli galwanicznych oraz smarów,
badania mikro- i makrostruktury metali,
badania własności mechanicznych metali.

K7204

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO POZNAŃ ulica Majakowskiego 92 (Malta)

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż

samochodów ciężarowych

1. Ford Canada F-60 cena wywoławcza zł 35.000
2. Opel Blitz cena wywoławcza zł 35.000
3. G. M. C. Banjo cena wywoł. zł 35.000
4. G. M. C. Banjo cena wywoł. zł 35.000
5. Chevrolet Canada cena wywoławcza zł 35.000

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 16 grudnia 1957 r., o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia 14. grudnia 1957 r., godz. 12 w Narodowym Banku Polskim, I Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Paderewskiego 1218-6-149 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Samochody oglądać można codziennie prócz niedziel w naszym przedsiębiorstwie w godzinach od 9—13.

Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, tel. 47-75, wewnętrzny 15. K7419

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Poznaniu, ul. Traugutta 1/3

OGŁASZA PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Bedford” typ MW 0,75 tony ładowności, cena wywoławcza zł 39.574,30

na dzień 12 grudnia 1957 r. godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni odpowiadać warunkom wymienionym w § 9 pkt. 2 — zarz. M.M. Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. w sprawie postępowania ze zbytnimi pojazdami samochodowymi (Mon. Pol. nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r.) oraz obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w jednostce obwieszczonej przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Oględzin pojazdu można dokonać na dwa dni przed przetargiem w Warszawie Gł. przy ul. Traugutta 34. K7447

Papier ścierny

w dobrym gatunku, wszystkie granulacje
zakupi:

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA
ZAOPATRZENIA I ZBYTU SUROWCÓW
I PRAC. MALARSKICH

w Poznaniu, ul. Strzelecka 6, tel. 562-75. K7452

Adwokat, kawaler lat 44, wzrost 1,82 m, pozna elegancją, ładną panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35117g.

Wdowa lat 44 przystojna, młoda i gospodarna średniego wzrostu, z 2 dziećmi, posiadająca 2-pokojowe mieszkanie, materiałnie niezależna, zapozna pana lub wdowca z dzieckiem dobrego charakteru, który 50. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35242g.

Samotny na stanowisku pozna w celu matrymonialnym inteligentną, kulturalną panią do lat 35. Oferty z fotografią, której zwrot zapewnią się do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35279g.

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

Przystąpię do handlu lub wytwórczości z gotówką, współpracą i ewent. lokalem w własnym domu jednorodzinnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35194g.

Przyjmuję do wulkanizacji opony i detki wszystkich rozmiarów — specjalność naprawa opon bezdętkowych. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 28. K7520g

ZAMIENIE
1 1/2 pokoju z kuchnią samodzielną na 2 1/2 pokoju komfortowe na korzystnych warunkach. Zwrócić koszty remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35543g.

Zamożny wdowiec lat 47, przystojny (wyższe wykształcenie), pozna przystojną, wykształconą panią z własnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35118g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Panna przystojna, inteligentna, na stanowisku, dobrze sytuowana, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana solidnego z wyższym wykształceniem, do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35320g.

Wdowa po 50, posiadająca dobrze zaprowadzony sklep i nieruchomości w Poznaniu, pozna pana bez nalogów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35188g.

Walentyna Grajeta

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4. XII. br. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej jeżyckiej, o czym zawiadamia stroskana RODZINA K7369g

Franciszek Stempniewicz

piełgarniarz
delegat Oddz. Płucnego do Rady Miejskiej oraz członek Zarządu Rady Miejskiej Szpitala Miejskiego im. J. Strusla w Poznaniu.

Zmarłemu wyrażają cześć za wzorową pracę i współpracę

koledzy i koleżanki
zawoje, pielęgniarzy, pracownicy administracyjni i lekarze oraz pacjenci Oddziału Płucnego Szpitala Miejskiego im. J. Strusla

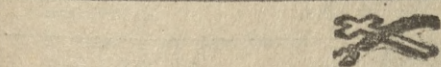
Kazimierz Pohl

mistrz kowalski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5. grudnia br. o godz. 15 ze szpitala w Pleszewie na cmentarz.

O tym zawiadamiają

ZONA I RODZINA



Dnia 2. grudnia 1957 r. po długich i bardzo ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga, kochana ciocia i szwagierka, sp.

Jadwiga Garstkiewicz

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5. bm. o godz. 9 z kościoła parafialnego w Murowanej Goślinie.

W ciężkim smutku pograżeni

SIOSTRZENIEC I RODZINA

Murowana Goślina, Poznań, Owisówka, Stępczankowo, Krobica, Berlin, Chicago. K7396g

Z dorocznej rewii piękności...

Powodzeniem cieszyła się wśród poznańskich publiczności doroczna rewia urywki zwierząt futerkowych wszelakich odmian: ras i maści, różnego „autoramentu” drobiu użytkowego i ozdobnego oraz rasowych gołębi sportowych i opasowych. Wystawców blisko 80, wybranych spośród 3 tys. poznaniaków, zrzeszonych w dwóch organizacjach hodowlanych.

Duża sala AZS przy ul. Miłyńskiej zaledwie mogła pomieścić długie rzędy klatek, których lokatorzy czuli się na wystawie — według zapewnień opiekunów — ponoć jak u siebie w domu. Zdrowy wygląd i niezgorsze apetyty mówili o dobrym samopoczuciu „futerkowców”. Laureatów dużych złotych medali — najurodzawszych lisów: szarego piesaka p. Wł. Ulatowskiego (kolejara) i jego platynowego rywala — zdobywcę równorzędnej nagrody lisa „Lorda” p. B. Pejki trudno było nakłonić do bardziej fotogenicznej pozy. Wyrwany ze słodkiej drzemki rozszochowany „Lord” pokazał ostre zęby i prawdziwie... liśli pazur. Dopiero trzeba było chwytu obojętności (patrz zdjęcie 1), aby zechciał pozować.

Na wystawie nie brakło oprócz bogato reprezentowane go stoiska lisów: platynowych, srebrzystych, niebieskich, białych i piesaków także klatek ze zwinnymi norkami i tchórkami-fretkami, a nawet sjamskich kotów.

Kilka złotych medali dużych i małych oraz srebrnych zdobyli okazy hodowlane nutrii Witolda Jankowskiego (najwyższa ocena), Józefa Krugielki, mgr. Modzelewskiego, Bronisława Snelli i Janusza Stypkowskiego (nutrie białe).

Obfitością okazów zadziwiała stoisko królików przetranszowanych ras: m. in. szynszyle Tabacynskiego (najwyższa ocena).

cena), Jana Dolaty, olbrzymi belgijskie Kieronskiego i Majchrzaka, barany francuskie obydwa Pejki (ojca i syna), podpalane Brzeskiewicz, wiedeńskie niebieskie Jana Magdziaka i inne. Wśród wystawców nie brakło milicjantów (patrz zdj. 2).

W dziale drobiu użytkowego wystawiono takie rasy kur: jak: leghorn, sussex, karmazyn, minorki i karzełki, a oprócz tego także indyki.

Najliczniej chyba reprezentowane były na wystawie gołębie (blisko 300 sztuk — 25 ras) sportowe i opasowe. Z 40

wyróżnionych najwyższymi na grodami, tytuł króla piękności obywateli i puchar zdobył niebieski karier angielski znane go hodowcy St. Włosika z Kotlina. Wśród okazów sroki angielskiej wystawionych przez Bogdana Mollera znalazła się m. in. jublatka — żółta gołębia, która uczestniczyła w 40 wystawach zdobywając zawsze wyróżnienia. Znany hodowca najstarszej poznańskiej rasy gołębi Wł. Mankus otrzymał kilka ofert zagranicznych na eksportowanie okazów hodowlanych poznańskiej barwnogłówki. (emp)



Fot. (2): K. Przychodźki

Przyjemne z pożytecznym

Bardzo ważnym ośrodkiem walki z plagą pijaństwa jest istniejąca w Poznaniu od kilku lat Poradnia Przeciwalcoholowa przy Poradni Zdrowia Psychicznego (al. Marcinkowskiego 21).

W bogato wyposażonej świetlicy, którą prowadzi Zarząd Samopomocy Pacjentów przy poparciu dr. Elżbiety Bielawskiej — kierowniczki Poradni, zbierają się chętnie pacjenci i ich rodziny. Liczne gry to-

warzyskie, dobra kawa, adapter, klub brydżowy, czasopisma — wszystko to sprawia, że osoby korzystające z pomocy Poradni chętnie tu spędzają wolne chwile. W świetlicy będzie jeszcze milej, kiedy (podobno już wkrótce) zostanie zainstalowany aparat telewizyjny.

W każdy poniedziałek odbywa się tak zwana psychoterapia zbiorowa, połączona z wieczorem dyskusyjnym. Czwartki są przeznaczone na wyświetlanie filmów. Odbywają się tu często wieczorki taneczne, na których bawią się miłośnicy kultury (ręczna jaskółka, bez wódki) pacjenci oraz ich rodziny. W najbliższy czwartek, 5 bm., o godzinie 17 poznańscy radiowcy spotkają się z bywalcami świetlicy, którym przekażą ciekawe szczegóły ze swej pracy i zademonstrują aparaty radiofoniczne.

Świetlica jest czynna codziennie w godzinach od 16 do 21, a w soboty i niedziele od 16 do 22. (M)

„Ładny” strażnik!

W numerze „Głosu” z dnia 28 ub. miesiąca, pisząc o kradzieżach w Rzeźni, zadaliśmy pytanie „Co robią rewidenty?”

Brawo!

W ostatnich dniach uruchomiona została w Puszczykowie biblioteka, zorganizowana i prowadzona przez miejscowego Szczep Harcerski. Ponadto w każdą niedzielę czynna jest świetlica młodzieżowa w szkole w Puszczykowie. W świetlicy wyświetlane będą filmy o tematyce młodzieżowej.

Zorganizowanie biblioteki oraz świetlicy młodzieżowej spotkało się z wielkim poparciem ze strony społeczeństwa osiedla. (SK)

Częściową odpowiedź otrzymaliśmy z Prokuratury m. Poznania. Oto fakty. Przed kilkoma dniami około godziny 5 patrol MO zauważył, że zatrudniony w Rzeźni strażnik — Seweryn Czubała, co chwile wychodzi z wartowni i rozgląda się po ulicy. Przystąpił do obserwacji. Wkrótce jakiś mężczyzna z teczką, puszczający teren zakładu, wszedł na wartownię, znajdującą się od strony ulicy Grochowej Łąki. Wtedy Czubała znów ogłębiał się po okolicy i powiedział: „droga wolna”. Mężczyzna opuścił wartownię i został zatrzymany przez MO. W teczce znajdowało się 8,5 kg wędlin.

Prokurator zastosował wobec Czubały i Kazimierza Roguskiego — areszt. Warto dodać, że już po 3 dniach sporządzono przeciwko nim akt oskarżenia. (ak)

Informujemy

„Elektronika w chemigrafii i w rotografii” — wykład pod tym tytułem wygłosi inż. F. Kulczyński 4 bm. o godzinie 18 w Klubie Drukarza przy ulicy Inżynierskiej 10. Po wykładzie — rozłożenie książki technicznej.

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Oddział w Poznaniu, zawiadamia, że 4 bm. o godz. 18 w sali XXI Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego 146/150 prof. dr Antoni Skowroński wygłosi odczyt pt. „Projekt organizacji przedsięwzięcia przemysłowego”.

Uniwersytet dla rodziców. W najbliższy czwartek 5 bm. o godz. 18 w Coll. Minus. sala 17 wykład mgr. Stan. Michalskiego na temat „Zagadnienie autorytetu w wychowaniu”.

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła, że z dniem 5 bm. maksymalna cena detaliczna kilograma kawy białej ma wynosić 1,40 zł za I i 1,20 zł za II wybór. Jednocześnie ustalili, iż odmiana jabłek „kosztela” należy do I grupy cen jabłek. Inne maksymalne ceny owoców i warzyw pozostają bez zmian.

7 bm. w sali imprezowej Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ulicy Ratajczaka 39 wystąpi znany literat Michał Rusinek z prelekcją pt. „Od Rio de Janeiro do Tokio”, ilustrowaną przezrocznymi. Początek spotkania o godzinie 19. Bezpłatne karty wstępu wydaje kierownik czytelnicy Klubu MPiK w godzinach od 10 do 20.

SPORT

Krótko

PILKARZE POZNANSKIEGO Lecha mają pod koniec bieżącego roku wyjechać na dwa mecze do Drezna.

KOLARSKI WYŚCIG POKOJU odbędą się w przyszłym roku w dniach od 2-15 maja, a Wyścig Dookoła Polski w dniach 7-21 września.

PIERWSZY MECZ lekkoatletyczny dwóch potęg światowych w tej dyscyplinie sportu, ZSRR i USA, w konkurencji kobiet i mężczyzn, odbędzie się w przyszłym roku w Moskwie. Rewanż nastąpi w 1959 roku w USA.

Drogosz wystąpi przeciwko Węgrom

Kapitan związkowy ustalił dość eksperymentalny skład na spotkanie w Budapeszcie. Obecnie, po naradzie z trenerem Stammem, postanowiono ten skład zmocnić. W wadze półśredniej zamiast Rusina wyjedzie Drogosz, tak że w drużynie „budapeszteńskiej” znajdzie się 3 bokserów (Paździor, Drogosz i Walasek), którzy walczyli ostatnio w Anglii.

A oto nazwiska zawodników, którzy walczyć będą w drużynach „A” i „B” oraz juniorów w spotkaniach z Węgrami:

Drużyna „A” (Budapeszt) — Rzeźnikiewicz, Wojtowicz, Nowaczyk, Paździor, Sobolewski, Drogosz, Walasek, Szymaniak, Piorkowski i Braniński.

Drużyna „B” (Rzeszów) — Romaniszyn, Woźniak (Chómszczuk), Próchnicki, Hebda, Piński, Rusin, Bartosiewicz, Łukasiewicz, Biel II, Guginiewicz (Ordański).

Drużyna juniorów (Radom) — Szczepański, Chomiszczuk, Kamiński, Grudziński, Grzes, Kucnier, Wiłkiński, Witkowski, Józefowicz i Woźniak.

Głosy nauczycieli poznańskich

„Sytuacja lokalowa szkół poznańskich jest katastrofalna. Przestawiamy naturalnemu nie odpowiada ilość budowanych izb szkolnych. Grozi nauka w szkołach podstawowych na cztery zmiany”. Z tymi alarmującymi wiadomościami przyszedł do Nowego Ratusza 30 ub. mies. nauczyciele na spotkanie z posłami I — dla informacji — posypali się cyfry.

W Poznaniu mamy 68 szkół podstawowych z ilością 48 tys. uczniów i uczennic. Co roku przybywa 8 tys. nowej młodzieży. Ilość uczniów na jedną szkołę zwiększa się z każdym rokiem, co utrudnia nauczycielom pracę.

Szkół średnich mamy 9 (i jedną prywatną). Kształcą się w nich 11 tys. młodzieży. Szkół tych było więcej przed wojną, ale wyrównuje to z nową 25 szkół zawodowych. Przed wojną posiadały 81, skupionych przeważnie w śródmieściu.

Wybudowaliśmy w okresie powojennym 8 nowych gmachów szkolnych. Odrzyskano niektóre budynki jak np. po Miejskiej Bibliotece Publicznej. Budujemy jednak zbyt powoli. Rok bieżący dał jeden budynek, a zaplanowane na rok bieżący dwa inne „ześlizgują się”, jak mówią budowlani, z braku materiałów i sił roboczych na 1958 rok.

Podawano posłom jeszcze inne cyfry, lecz nie to wywołało najwyższą dyskusję. Na pierwszy plan wysunęły się sprawy bytowo-materiałowe nauczycieli.

Z puli mieszkaniowej budownictwa nauczycielstwo poznańskie otrzymuje bardzo niewiele. W 1955 r. z budownictwa ZOR otrzymano za ledwie 16 izb mieszkalnych czyli 5 mieszkań. Sytuacja ta nie polepszyła się ani w 1956, ani w 1957 roku. Sprawy mieszkaniowe pasjonowały mówców, gorąco apelowali oni do posłów i Prezydium RN m. Poznania, aby zmienili swój stosunek do potrzeb nauczycieli.

Konferencja sobotnia miała charakter roboczy o ograniczonej tematyce. W tegorocznych kwietniowych naradach nauczycielstwa sprawy bytowo-materiałowe nauczycieli po-

Znaleziono

Danusiu!

Portmonetka z pieniędzmi i fotografiami (dedykacje dla Danusi) znajduje się u kierownika „Orbisu” przy pl. Wolności. Radzimy szybko odebrać. (i)

znających nie mogły znaleźć pełniejszego wyrazu, choć były one również przedmiotem dyskusji. Powstała stąd konieczność zwrócenia uwagi posłom i Prezydium RN m. Poznania na najbardziej dotkliwe bóle nauczycielstwa poznańskiego. Konferencja sobotnia uzupełniła niejako postulat Wojewódzkiego Zjazdu Oświatowego Fr. H.

Poznańskie ogniwa baterijne na eksport

POZNAN (Radio) Brygada robotniczo-inżynierska Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu wykonała obudowę do ogniwa baterijnych z tworzyw sztucznych. Baterie te przeznaczone są na eksport do krajów tropikalnych. Obudowa z politylenu poza estetycznym wyglądem zabezpiecza ogniwo przed mikrostrojami i wyparowaniem jego zawartości. (V)

Wczoraj wieczorem w Poznaniu

Śpiący wczoraj wieczorem drobniutki kapuśniaczek nie sprzął reporterskiej przechadzki, ani też ruchowi ulicznemu. Nic to jednak nie szkodzi. Lepiej mieć na razie brzydka pogodę i obchodzić w myśl przyszłości... „Jeśli Barbara na święcie...”, „święta mroźna i ze śniegiem, który jest nieodłącznym atrybutem „choinki”.

Jeśli już mowa o świętach, to pierwszymi ich „jaskółkami” są pojawiające się coraz częściej jaskółki oświetlone wystawy o charakterze świątecznym. Naszym handlowcom życzymy wielu atrakcyjnych i efektownych wystaw oraz... wielu „chodliwych” artykułów na półkach sklepów.

Być może zła pogoda spowodowała, że wczoraj o godz. 17.30 przy ul. Towarowej zderzyły się tramwaje linii „12” i „3”. Na szczęście, zarówno wozy jak i pasażerowie nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Jedynie dwie osoby z lekkimi skaleczeniami udały się na opatrunek.

Wypadek ten, jak poinformował mnie dyżurny Miejskiej Komendy Ruchu starszy sierżant L. Przybylski, jest jednym z kilkunastu spokojnych pierwszych dni grudnia. Oby dalsze były również spokojne. (Of)

Umocnić i upowszechnić I.-a. wśród młodzieży

Polska lekkoatletyka może poszczycić się pięknym bilansem. W ciągu dwóch lat awansowali w trzeciej miejscy w świecie, odnosząc zwycięstwa w 10 kolejnych spotkaniach międzypaństwowych.

Piękne sukcesy, które rozślawiły imię naszych lekkoatletów na całym świecie, nie mogą jednak przesłonić troski o wychowanie narybku i upowszechnienie tej dyscypliny sportu wśród młodzieży.

Nad sprawami tymi obradował krajowy „sejmik” lekkoatletów, na którym delegaci wszystkich okręgów zasygnalizowali błędy i braki polskiej lekkoatletyki. Ich usunięcie pozwoli nam na utrzymanie czołowej pozycji w hierarchii światowej.

Trener Gierutto stwierdził, że w ostatnim okresie szeregi działaczy lekkoatletycznych poważnie zmalały i obecnie trzeba werbować do pracy nowych aktyw. Braki te są widoczne w PZLA i poszczególnych OZLA. Potrzebni są zwłaszcza energiczni i ofiarni kierownicy sekcji. Rozwój lekkoatletyki w terenie hamuje niewłaściwy rozdział środków finansowych, ponieważ teren otrzymał zaledwie 30 proc. W okręgu poznańskim sama organizacja mistrzostw powiatowych kosztuje około 40 tys. zł.

Naczelne zadanie — jak powiedział wiceprezes PZLA i trener Mulak — to umocnienie drużyn I-a i upowszechnienie tej dyscypliny sportu wśród młodzieży. Nie wolno bowiem dopuścić do tego, aby wyniki naszej czołówki były odcierane od postępów rezerw. Specjalne zagadnienie to, słaby udział i postępy kobiet w I-a, które nie podążają za

wynikami w skali europejskiej. Mając to na uwadze PZLA zamierza utworzyć przy związku specjalny wydział kobiecy. Być może, podobne wydziały powstaną przy związkach okręgowych. (x)

• PZLA liczy 230 sekcji, skupiających ponad 11 tys. zawodników i zawodniczek. Do najsilniejszych okręgów należą: Kraków 27 sekcji i 1524 członków oraz Śląsk 30 sekcji i 1248 członków.

• W ciągu dwóch lat PZLA zamierza powiększyć swe szeregi do 700 sekcji z 33 tysiącami czynnych zawodników.

• W najbliższym roku ma nastąpić dalsze i poważne usamodzielnienie okręgów.

• Podczas gdy w Poznaniu na stadionie Olimpii bieżnię żużlową zamieni się na lekkoatletyczną, na Stadionie Śląskim, bieżnia I-a przystosowana zostanie do wyścigu żużlowców.

Mistrzostwa Europy koszykarek w Łodzi

W przyszłym roku będziemy gościć w Polsce najlepsze koszykarki Europy. Przez dziesięć dni, od 8 do 18 maja, na boiskach i w halach sportowych Łodzi zostaną rozegrane VI Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. Organizatorzy mają nadzieję, że na starcie nie zabraknie żadnej z czołowych drużyn Europy. W mistrzostwach mają prawo startować wszystkie państwa europejskie oraz kraje, leżące w strefie Morza Śródziemnego — członkowie FIBA. Termin wstępnych zgłoszeń upływa 31 stycznia 1958 r.

Zjazd brodaczy

Z oryginalnym, choć ekstrawaganckim pomysłem — zorganizowania w Poznaniu krajowego zjazdu brodaczy — wystąpiła grupa poznańskich studentów, plastyków i medyków.

Zjazd studentów - brodaczy zamierzają oni urządzić w czasie trwania karnawału z początkiem przyszłego roku. Ocena i wybór „właściciela” najpiękniejszej brody ma dokonać specjalna „komisja znawców”, na jednym z popularnych balów akademickich.

Dla „czolowych” brodaczy, którzy będą odpowiadać wymaganiom, jury przewidziało podobno ciekawe nagrody.

Kto wygrał w „Koziołki”?

Na ostatnie „Koziołki” wpłynęło 11 rozwiązań z czterema trafieniami. Są to numery:

165333, 178007, 88089, 28424, 30503, 87737, 64119, 23835, 39778, 199815, 222294. Ich właściciele otrzymują po 44.065,90 zł. Na nagrody III stopnia z trzema trafieniami przypada po 438,30 zł, a IV stopnia z dwoma trafieniami po 18,20 zł. Premie po 5.000 zł otrzymuje 13 uczestników 26 gry. Są to numery: 23689, 90232, 129134, 27757, 129732, 89189, 175756, 7263, 36300, 1769, 264956, 178261, 52728. Parcele budowlaną otrzyma uczestnik 27 gry, posiadający nr kuponu 154997, z Poznania. (M)

4 x 461 tys. zł w Toto-Lotku

W konkursie Toto-Lotek na dzień 11 grudnia br. stwierdzono 4 rozwiązania z 3 trafieniami — nagrody po 461.225 zł, 265 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po 6.960 zł, 10 650 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 173 zł i ponad 150 000 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 12 zł.

Grudzień	Imieniny:
4	Barbary i Lubomiry
środa	

Teatry

OPERA — „Pan Twardowski”; POLSKI — g. 19 „Lilla Weneda”; NOWY — g. 19 „Jim i Jill”; OPERETKA POZNANSKA — godz. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — godz. 11 „Janek Wędrowniczek”.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Kapelusz pana Anatola” (polski, 16 lat); BALTIC — g. 15, 17.30 i 20 „Kazimierz neapolitański” (włoski, 14 l.); RIALTO — g. 10-20 „Indiani w wojownik” (panoram., USA, 12 l.); MUZA — g. 10-20 „Spotkania” (polski, 18 l.); WARTA — godz. 10 i 11 „O kaczce plotce” (bajka, g. 12-20 „Szkice węglem” (polski, 16 l.); TARGOWE — godz. 17 i 19.30 „Miałem 7 córek” (franc.-włoski, 18 l.); CZERNASTKA — g. 14-20 „Chleb, miłość i fantazja” (włoski, 16 l.); WOJSKOWE — g. 19.30 „Anioł w górach” (czeski, 7 lat); MINIATURA — godz. 16, 18 i 20 „Autobus odjeżdża 6.20” (polski, 14 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 i 19.30 „Mały bohater” (radz., 7 l.); OSIEDLE (Dębice) — g. 16, 18 i 20 „Kariera” (polski, 14 lat); PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Pierwsze porwy” (radz., 14 l.); ZNIEC (Fabianowo) — godz. 18.30 „Małe jasne” (weg., 15 l.); FOTO-PLASTIKON — od godz. 9-21 „Indie”.